Nr 26. Dnia 4 Lutego. Piątek. Dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80.)
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Ansgarego B. W. i And. K.
Jutro: S. Agaty Panny Męczenniczki.
Niedziela: S. Doroty Panny i Męczenniczki.
Poniedziałek: S. Romualda Opata.

Wschód słońca o godzinie 7 m. 39.
Zachód „ „ 4 „ 50.
Długość dnia godzin 9 minut 11.
Przybyło „ „ 1 „ 41.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: S. Jana z Matty Wyznawcy.
Środa: S. Apolonji Panny Męczenniczki.
Czwartek: S. Scholastyki Panny.
Piątek: SS. Eufrozyny P. i Lucjana B.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu onegdajszym w czasie obchodu uroczystości Oczyszczenia Najświętszej Marji Panny, w kościele parafialnym Ś-ej Trójcy na Solcu, podczas Summy miejscowy chór amatorski odśpiewał mszę łacińską, na Offertorjum duet, sopran i alt— Ave Regina kompozycji Bordese, na Benedictus zaś kwartet: O! Sanctissima, kompozycji Zientarskiego.

— Jego Cesarska Wysokość Wielki Książe Alexy Alexandrowicz raczył wczoraj przybyć z Petersburga o godzinie 3ciej i minut 53 z rana a następnie o 7ej z rana wyjechał za granicę.

—*a*— We środę, w sali Resursy Obywatelskiej zgromadzili się reprezentanci *Kassy przemysłowców warszawskich*, którym przewodniczył p. Ludwik Spiess, zastępca prezesa. Z odczytanego zgromadzeniu sprawozdania delegacji rewizyjnej w dniu 20 stycznia sporządzonego dowiadujemy się, że księgi wszelkie i rachunki zostały przez delegację przejrzane i sprawdzone i dla tego delegacja przedstawiła zebr. ogólnemu: 1) aby wszelkie rachunki za r. 1875 zatwierdziło, 2) aby z wykazanych sprawozdaniem czystych zysków w ilości rs. 28,116 kop. 31, przeznaczyć: *a)* na dywidendę dla uczestników w stosunku 10% od posiadanych przez nich wkładów; *b)* na tantiemę dla pracujących (rs. 4,087 k. 82) i *c)* resztującą sumę w ilości rs. 9,322 k. 19 dołączyć do kapitału zakładowego, 3) Ułożenie etatu dla pracujących, 4) Oznaczenie wysokości summy, do jakiej zarząd Kasy poż. prz. warsz. będzie miał prawo w przeciągu r. 1876 przyjmować kapitały obce na lokację lub inne zaciągnąć zobowiązania; 5) dopełnienie wyborów na prezesa i kontrolera, oraz 2 członków komitetu zarządzającego.

Cyfry zaś sprawozdania ogólnego *Kassy* w treściwem zestawieniu tak się przedstawiają: Wkłady, czyli udziały w końcu roku 1874 posiadane w kassie przez 3,956 uczestników, wynosiły rs. 180,737 kop. 02; w ciągu roku 1875 wpłynęło rs. 65,522 kop. 30; ogółem więc rs. 246,259 kop. 32; że zaś w ciągu tego czasu ubyło wkładów na rs. 36,177 kop. 42, — pozostało przeto wkładów na r. 1876 rs. 210,081 kop. 90. Z summy tej jednak skutkiem podniesionych wkładów, uczestniczy w dywidendzie rs. 147,063 tylko. Kapitał rezerwowy wynosi razem rubli srebrem 23,874 kop. 25; summa pożyczek dotąd udzielonych rs. 3,633,372 kop. 16; z tych zwrócono w ciągu roku 1875 rs. 2,198,660 kop. 87; pozostaje w tece kassy na rok 1876 rs. 834,911 kop. 28. W przeciągu roku 1875 zażądano różnych pożyczek w summie rs. 3,697 873 kop. 03, — komitet odrzucił żądań na rs. 635,683 kopiejek 36; przyznano zaś pożyczek rs. 3,062,209 kop. 67, z których wypłacono rs. 3,034,200 kop. 40. Udzielano zaś je na rozmaitą gwarancję, najwięcej zaś (rs. 324,886 kop. 79) na weksle z solidarnem poręczeniem 2 osób. Procentów pobrano rs. 75,739 kop. 05; w summę tę wchodzi już remanent z roku 1875, kupony od papierów publicznych i procent z rachunków przekazowych. Kapitałów złożonych w kassie na lokację procentową z trzymiesięcznem wypowiedzeniem pozostaje na rok 1876 rs. 623,078 kop. 80. Pomijamy otwarte kredyta i rachunki przekazowe, fundusz zarezerwowany, wykaz papierów publiczny kassy, — zaznaczamy, że w ciągu roku 1875 tytułem różnych wpływów osiągnięto rs. 1,663 kop. 72, — powtarzamy, że wpływy w ciągu roku 1875 czyniły rs. 3,950,713 kop. 02, że na rok 1876 pozostaje rs. 24,835 kop. 40 — i wyciąg niniejszy kończymy skonstatowaniem, że liczba uczestników wynosząca z końcem 1874 roku rs. 3,956, do końca 1875 wzrosła do rs. 4,859 przez przybycie w ciągu roku 903 uczestników.

Po odczytaniu sprawozdania, repr. Makowiecki przemawiał o utrzymywaniu kontroli przekonywającej o wysokości udzielanych pożyczek. W kwestji tej zabierali głos pp. Zglinicki, Ostrowski, Kronenberg, Fajans i Hering. Wniosek ten został przyjęty. Następnie zatwierdzono jednomyślnie sprawozdanie delegacji rachunkowej i bilans za rok 1875. Na wniosek również p. Makowieckiego pozostawiono komitetowi do dyspozycji r. 1322 k. 82 z summy rs. 9322 k. 82 przeznaczonej na fundusz rezerwowy. *Dywidendę dla uczestników zatwierdzono w stosunku* 10%, tantyemy pracującym w biurze wyznaczono rs. 4087 k. 82. W kwestji etatu prowadziła się dosyć ożywiona dysputa, rezultatem jej jednak było przyjęcie etatu (większością wszystkich głosów przeciwko dwóm) proponowanego przez komitet. Ogólna summa etatu wynosi rs. 7320.

W rozważaniu wniosku co do oznaczenia summy, na jaką zarząd będzie miał w r. 1876 przyjmować kapitały obce na lokację procentową lub inne zaciągać zobowiązania,—reprezentanci postanowili, ażeby komitet stosował się do § 46 ustawy. Wybory wypadły jak następuje: na prezesa wybrano ponownie p. Leopolda Kronenberga 17 głosami (drugi kandydat p. Ludwik Spiess otrzymał głosów 14); na kontrolera p. Aleksandra Temlera jednomyślnie; na członków komitetu pp. Stanisława Kronenberg (gł. 20), Ludwika Hildt (gł. 19), do delegacji rachunkowej pp. Edward Hering, Aleksander Łapiński, Gustaw Gebethner, Jan Grabowski, Karol Szlenker. Oprócz tego przez aklamację zatwierdzeni zostali na dotychczasowych obowiązkach: zastępujący kontrolera p. Hildt Ludwik, zaś zastępcą zawiadującego rachunkowością p. Stanisław Kronenberg.

Członek p. Wzdulski proponował utworzenie oddziału lombardowego przy kassie przemysłowców dla udzielania pożyczek na zastaw ruchomości;—zgromadzenie wniosek ten odesłało do specjalnej delegacji zajmującej się wypracowaniem projektu zmian w ustawie.

Projekt członka Waligórskiego w przedmiocie udzielania pożyczek na nowownoszące się budowle na wniosek radcy prawnego Kirszrota, dowodzącego, iż nie jest zgodny z ustawą i celem instytucji, nie został przez zgromadzenie przyjęty. Wreszcie przyjęto wniosek p. Zglinskiego, aby kassa dla rzemieślników w pewnych oznaczonych godzinach w niedzielę i święta była otwartą. W końcu uchwalono pozostawić do dyspozycji komitetu rs. 3000 na pokrycie kosztów i wydatków z czynnościami komitetu połączonych.

Wiadomości miejscowe.

═ Jak już donosiliśmy, w Niedzielę, a więc pojutrze odbędzie się pierwsze zebranie ogólne członków zgromadzenia giełdowego m. Warszawy. Pierwotne zawiadomienie nie zawierało miejsca, gdzie posiedzenie to się odbędzie. Obecnie komitet giełdowy czyni wiadomem, że na walne te sesje wybrano korpus główny b. pałaca Paca przy ulicy Miodowej.

╞═ „Dziennik Warszawski“ zaprzeczając pogłoskom różnych czasopism, jakoby nasza bibljoteka uniwersytecka miała być nieprzystępną dla osób obcych, nie studentów, przyznaje, iż w rzeczy samej skutkiem znacznego udziału studentów w bibljotece, osoby obce nie znajdują tam odpowiednich udogodnień. Wszelako udogodnienie podobne kosztowałoby do tysiąca rubli rocznie, a uniwersytet takiego wydatku ponieść nie jest w stanie. Dla tego wspomnione pismo odwołuje się do miasta, ażeby ono samo zapewniło bibljotece uniwersyteckiej możność pożytecznego rozwoju w tym kierunku.

═ Czytelnictwo w naszem mieście rozwija się coraz bardziej. Pożądany to objaw i zasługujący dopprawdy na zaznaczenie w szpaltach kroniki ruchu umysłowego. Czytelnie warszawskie prawie wszystkie w bieżących miesiącach mają wiele zajęcia, usługując dziesiątkom i setkom abonentów i darząc ich książkami różnej wartości.

KRONIKA TYGODNIOWA.

Przed kilkoma dniami jeden z kolegów naszych poruszył „kwestję“ balowych sukien damskich.— Wdzięczny to przedmiot!... Już w zaczątkach cywilizacji, w epoce świetności Rzymu, w wiekach średnich, a zresztą i w nowszych czasach, satyrycy, filozofowie, kaznodzieje i cały w ogóle zastęp moralizatorów, wycierał zęby o przedmioty kobiecych zbytków. Myślę więc, że i mnie służy prawo choć najbardziej powierzchownego dotknięcia tej „kwestji.“ Przedewszystkiem jednak określmy samą sprawę.

Asceci z roku 1876 zarzucają kobietom naszym, że ubiór ich jest nadto wytworny, że dużo kosztuje, i, że ze względu na potrzebę oszczędności nie powinien być tolerowanym.

Zarzuty powyższe są zbyt bezwzględne, ażeby nie należało porobić co do nich pewnych wyjaśnień i zastrzeżeń.

Zbytek u nas niewątpliwie istnieje. Objawia się on nie tylko w postaci np. 400 rublowych sukien, 30 rublowych kapeluszy, 100 rublowych okryć, ale jeszcze: skłonnością do jadania ostryg w handelkach, do fundowania zbyt obfitych kolacyj, wynajmowania zbyt obszernych lokalów, kupowania zbyt drogich mebli. Kobiety w zbytku zatem przyjmują taki sam udział jak: w samobójstwach, kradzieżach, morderstwach, koncertach, powieściopisarstwie i t. d., specjalnie więc pretensji mieć do nich nie powinny.

Więcej powiem: kto bliżej zna życie rodzinne, ten wie, że kobiety są w ogólności bezporównania oszczędniejsze od mężczyzn, i, że tysiące owych fatałaszków, zwanych „paryzkiemi kwiatami,“ — „sukniami od Włodkowskiego,“ pochodzi z za Żelaznej-Bramy, lub wyrabia się własnoręcznie, według wzorów Bluszczu i papierowych form z ulicy Niecałej.

Te ostatnie odkrycia, być może niedyskretne, zaszczyt jednak przynoszą kobietom naszym. Każda z nich strojnie wygląda na ulicy, powiększcza części dla tego, że każda ma wrodzony gust i umie jak to powiadają, z piasku bicz ukręcić!

Wniosek ztąd jasny, a mianowicie ten, że w kwestji zbytku nie należy zwracać się wyłącznie do kobiet i oskarżać wyłącznie kobiety, ale — całe społeczeństwo.

Gdybym nie wiedział, że pewne kółko uczciwych i nieszkodliwych safandułów płci obojej zarzuca mi gangrenowanie mowy ojczystej, — wypowiedziałbym w tem miejscu parę mniej salonowych uwag. Leczdamy i panowie! chcę się poprawić, ponieważ nie znam waszej choroby zupełnej nieomylności. Będę zatem mówił spokojnie.

Przedewszystkiem więc kończę z sukniami balowemi.

Otóż zbytek nie tyle tkwi w sukniach, ile raczej w sposobie *obrabiania* balów. Suknia na bal z natury rzeczy musi być lekka; zrobiona zaś w domu i z taniego materjału, nie kosztuje znowu tak wiele. Nie tyle więc na to uderzać należy, ile raczej na czas trwania tańców.

Taniec umiarkowany, który zaczyna się o 9-tej, a kończy o 12-tej lub 1-szej, jest miłą zabawką. Młodzież przepada za nią i słusznie: jest to bowiem połączenie ćwiczeń gimnastycznych i muzyki, olukrowanych pięknemi widokami, rozmową, uściskami, gorącemi spojrzeniami, których następstwem bywa niekiedy sakrament małżeństwa i kilka innych.

Ale taniec trwający od 11-tej wieczór do 7-mej lub 9-tej z rana, jest po prostu barbarzyństwem.

Przypatrzcie się tam młodzieży, dyszącym pannom, tym zmiętoszonym i poobrywanym sukniom.

Przypatrzcie się owemu pobalowemu znużeniu, podkrojonym oczom i bladości, porachujcie choroby wypływające z nadużycia ruchu.

Jeżeli potępimy zebrania i tańce, zabijemy stosunki towarzyskie i podkopiemy rodzinę. Jeżeli zaś z zebrań i tańców usuniemy nadużycia, czy to w przyjęciu, czy w strojach, czy w czasie trwania, — zbliżymy do siebie ludzi, a tem samem wzmocnimy społeczeństwo.

Oto wszystko co mogę w kwestji balów powiedzieć. Tancerze, lekarze i ojcowie mający córki na wydaniu znają się lepiej na tych rzeczach, im więc ustępuję głosu a sam przechodzę do *oszczędności*.

Do przemawiania w tej kwestji posiadam nierównie większe kwalifikacje: szczycę się bowiem tytułem członka kasy przemysłowców warsz., dziś lub jutro ubezpieczę swoje drogocenne życie, a co najważniejsza, zaoszczędziłem już z literackich dochodów, rs. 7 kop. 13 i dwa mumizmaty. Tu więc nietylko słowem, ale i przykładem świecić mogę.

Że na 100 książek żądanych jest 90 powieści, — na ten objaw poradzić trudno; wypadłoby raczej w celu pewnych zmian w tym kierunku, wprowadzić niejakie ulepszenia w szpaltach odpowiednich czasopism, kontrolujących zazwyczaj i regulujących gust czytającej publiczności.

W tym jednakże ruchu czytelniczym zbywa nam na ułatwieniu, które przed kilku laty posiadała już Warszawa, lecz pozbawioną jej została—jak na teraz—bezpowrotnie. Mówimy tu o czytelnictwie *nut* muzycznych, tak ważnem dla osób muzykalnych, niemogących nabywać na własność najnowszych egzemplarzy, a łaknących poznania tych nowości.

Księgarnia wynajmująca na odpowiednich rozumie się warunkach nuty, mogłaby na tem wcale niezłe robić interesa, a publiczność grająca zyskałaby niezmierne ułatwienie w nabywaniu melodji modnych i świeżych.

Dziwić się doprawdy należy, dla czego żaden z panów księgarzy nie urządził dotychczas tego rodzaju abonamentu?

= Wieczory muzyczne w Resursie kupieckiej nie mają szczęścia. Wczoraj naprzykład nie wiele osób zebrało się na koncert w którym przyjmowali udział p. Józef Wieniawski i panna Termińska, panna Marja Prylińska i p. Józef Szczepkowski.

Program jednakże dość był interesujący i wykonanie zadawalniające—ale już to darmo, widocznie w atmosferze Resursy kupieckiej grać może tylko orkiestra kadrylowa, albo komplet preferansowy.

Usłyszawszy wczoraj powtórnie pannę Monikę Termińską, utwierdziliśmy się ostatecznie w naszem zdaniu o tej pianistce. Grę panny Termińskiej cechuje energja prawie mezka—ale natura tej energji jest czysto fizyczna, nie wypływa z uczucia, a więc nie porywa, lecz despotycznie narzuca się słuchaczowi. Brak tej siłe materjalnej, pierwotnej,—hamulca artyzmu, brak duchowej potęgi—i dla tego też pewnych autorów interpretuje panna Termińska szorstko i bez dystynkcji.

Do takich przedewszystkiem należy Szopen. Preludjum (B minor) obliczone było jedynie na szybkość—namiętny, burzliwy charakter kompozycji, zatarł się zupełnie. Nokturn stracił wiele przez brak prostoty i szerokiego traktowania melodji—nadto koncertantka nie wiemy z jakiej przyczyny doszedłszy do środka, wróciła się do początku od chwili kiedy główny motyw miał przejść z tonu Des do A, tak, że frazes przewodni powtórzył się tym sposobem kilka razy, co nie mogło się stać bez szkody kompozycji. Rzeczywistem polem popisu dla panny Termińskiej, są niektóre kompozycje Liszta i Rubinsteina, — takie mianowicie w których technika na pierwszym stoi planie. Bardzo dobrze odegrany był z p. Wieniawskim duet na dwa fortepjany Schumana.

Panna Prylińska śpiewała arję z Halki i duet z Trubadura. Oceniliśmy już na tem miejscu bogactwo materjału wokalnego uzdolnionej amatorki, obecnie powtórzyć musimy uwagi nasze co do użycia takowych. Poczucie dramatyczne panny Prylińskiej, pobudza ją do dramatyzowania wszystkiego bez różnicy; ale dramatyczność różne ma charaktery. Inaczej dramatyczną musi być Leonora w Trubadurze inaczej dziewczyna wiejska z pod Karpat. W śpiewie Halki panna Prylińska nie zachowała prostoty ludowej pieśni—frazesa śpiewane po polsku brzmiały z włoska i traciły właściwy tęskny nastrój. Po wtóre dramatyczność nie koniecznie polega na ciągłem używaniu pełnego głosu, na nerwowo wyrzucanych okrzykach — osiągnąć ją można także umiejętnem, umiarkowanem frazowaniem, byle tylko w śpiewie odbił się nastrój poezji.

Toż samo powiedzieć można o panu Szczepkowskim, który sądził zapewne, że wymawiając z chłopska wyrazy „Maćka“ uczynił go ludowym. Omylił się młody artysta — bo ani się domyśla do jakiego stopnia *italianizował* pyszny poemat Moniuszki. Za wzór do naśladowania w podobnych kompozycjach zalecamy panu Szczepkowskiemu, byłego artystę naszej opery Köhllera, którego zapewne pamięta.

= Pan Waleryan Sięczyłło, akwarelista portretowy, przybył z Petersburga do Warszawy.

= Pan Władysław Nowicki, magister nauk hist. fil. b. Szkoły Głównej wydał dziełko p. t. „Ksiądz Jakób Falkowski, założyciel instytutu warszawskiego głuchoniemych.“ Rzecz napisana w stuletnią rocznicę urodzin zasłużonego księdza jest przyczynkiem do dziejów dobroczynności.

= „Przyroda i Przemysł“ zamieściła w ostatnim numerze szkic naukowy p. t. „Rzut oka na roślinność w Tatrach.“

= W kwestji regulacji Wisły zamieszcza wczorajsza „Gaz. Pol.“ szeroki artykuł.

= Zbliża się już czas wystawy filadelfijskiej. Dnia 15 b. m. wszelkie przedmiota zadeklarowane w komitecie warszawskim zostają odstawione do składu ogólnego w Petersburgu, zkąd morzem wprost już powędrują do Ameryki. Przemysł nasz nie będzie tak silnie reprezentowanym na wystawie, jak to pierwotnie sądzono, po zebraniach u konsula Stan. Zjedn. Półn. Am., na których przemysłowcy nasi z tysiącem występowali projektów. Dwie gałęzie produkcji miejscowej, mianowicie fortepjany i powozy, któremi tak celujemy przed innemi wytworami pracy naszej, nie dadzą się poznać yankes'om w takim stopniu, jak na to zasługują. Z fabrykantów fortepjanów nikt, o ile nam wiadomo, nie wysyła swych okazów do Filadelfji; z fabrykantów zaś powozów, jeden tylko pan *Józef Wernik*, znany z wystawy rolniczej warszawskiej, wystąpi z produktem swej pracy. Pan W. wystąpi z spacerowym szarabanem, który wyrobiony jest siłami naszemi przy użyciu krajowego materjału. Żałować przychodzi, że inni panowie fabrykanci nie wysyłają swych okazów do Filadelfji. Przemysł nasz zyskałby na tem *ilościowo*,—a i to wiele znaczy.

= Pan Zygmunt Gloger, znany badacz zamierzchłej przeszłości, nader czynny współpracownik prawie wszystkich pism Warszawskich, rzucający wiele zdrowych myśli w sprawach na dobie będących, zamieścił w ostatnim numerze „Ogniska Domowego,“ krótki, niemniej jednak pełen trafnych spostrzeżeń, artykuł pod wielce... prozaicznym tytułem — „Kilka słów o drzewie i opale.“ Krający skibę winni przedewszystkiem rzucić okiem i wziąść pod uwagę słowa swego towarzysza.

= Na żądanie spadkobierców jednego zmarłego w roku zeszłym bankiera ogłoszoną została subhastacja fabryki żelaznej i nieruchomości, będącej w posiadaniu znanego technika, lecz od pewnego już czasu nieczynnej. Sprzedaż ta zajmuje całą Warszawę, jak donosi *Gaz. Hand.* gdyż jest następstwem pewnych okoliczności, zadziwiających z powodu zamożnego niedawno stanu właściciela w mowie będącej fabryki.

= Prezes Komitetu Giełdowego pan Leopold Kronenberg, zamierza, jak donosi „Gaz. Pol.“ usunąć się od tych obowiązków.

= Trzeci zeszyt albumu Willanowskiego opuścił już prassę.

= Nakładem Księgarni Henr. Trenklera wydane zostały obecnie następujące muzyczne kompozycje: Karola Platera „Kujawiak Mazur“—„Zuch Mazur“ (wspomnienie Ciechocinka), Woj. Osmańskiego „Polonez“ „Sławianka-Polka“ Szampan Mazur.“

= Pan W. Dawid, zamieścił w kilku ostatnich odcinkach „Gazety Lubelskiej“ życiorys Augusta Jeskiego i obszerną ocenę prac jego.

= *(Art. nad).* Szanowny Redaktorze! W wczorajszym numerze Kurjera, raczyłeś wspomnieć moje nazwisko, jako gospodarza i inicjatora Balu Przemysłowców. Otóż i ośmielam się sprostować, że gospodarzami i wspólnemi inicjatorami podjętej pracy, byli także pp. Szymborski Apolinary, Strzałecki Antoni, Plewiński Władysław, Gaszczyński Stanisław i Billing Juljan, którzy z wielką gorliwością krzątali się we spół ze mną około skromnej a ochoczej zabawy. Główna zaś zasługa należy się pp. Feistowi Aleksandrowi i Szwede Ludwikowi, którzy swemi radami, jak również pomocą w pracy, dla dobra wspólnej zabawy, nadali jej właściwy kierunek. Mam nadzieję, że nie odmówisz Szanowny Redaktorze pomieszczenia tych kilku wyrazów w swem piśmie w imieniu prawdy.

Z uszanowaniem, *Feliks Zglinicki.*

= Dnia 24 b. m. w osadzie Izbica, Sztabs-rotmistrz, mający lat 23, podczas objadu wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ dla rodziny po ś. p. Grochowskim Wła. Pe. rs. 50; T. R. zamieszkała w Łodzi rs. 5.

Od p. H. W. subiekta w magazynie W-go C., za niewłaściwe znalezienie się z osobą kupującą, złożono na rzecz Osad Rolnych rs. *trzy*.

Pan Józef W. składa kop. 50 na nędzę wyjątkową, za niesłusznie przyznaną sobie racyę.

— Laska bambusowa uroniona w dniu wczorajszym jadącemu dorożką na Nowym Świecie jest do odebrania w Kantorze naszej Redakcyi.

— *Panu Stanisławowi Was......* — Chcąc dać dokładne sprawozdanie, nie zaś tylko suchy wyciąg z bilansu, musielibyśmy się wstrzymać do dnia dzisiejszego i oprzeć rzecz na protokóle z posiedzenia i źródłach przez Zarząd Kassy Przem. Warsz. nam zakomunikowanych.

— Z początkiem marca r. b. ma wychodzić w Petersburgu tygodniowa gazeta lekarska w języku niemieckim, pod tytułem: „St. Petersburger Medicinische Wochenschrift.“

≌ W dniu wczorajszym, w kościele Ewangielicko-reformowanym przy ulicy Leszno, w obec rodziny i zaproszonych najbliższych przyjaciół, W-ny JKs. Diehl, pobłogosławił związek małżeński W. Edwarda Ziffer, technika przy fabrykach cukru, z panną Heloizą Walter, rodem z Alzacji, tu przy familji zamieszkałą.

— Sprawozdanie z czynności i obrotu funduszów Towarzystwa Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego á Paulo w Warszawie za rok od 1 stycznia 1875 do dnia 1 stycznia 1876 r.

Towarzystwo Pań Miłosierdzia Ś-go Wincentego á Paulo, zawdzięczając wszystkie swoje fundusze darom osób dobroczynnych, czuje się w obowiązku ogłosić jak zwykle w pi-

---

Ludu warszawski i wy mieszkańcy 10-ciu gubernji Królestwa Polskiego!

Wiecie wy zkąd to pochodzi, że społeczeństwa ucywilizowane, mimo tu i owdzie trafiających się nieurodzajów nie wymierają z głodu? A wiecie wy zkąd się biorą owe olbrzymie składy wełny, żelaza, drzewa, płótna, a zresztą i pieniędzy?... Oto z dwu źródeł:

1) Ztąd że są ludzie, którzy wydobywaję więcej: żelaza, zboża, drzewa, wełny, złota, niż sami potrzebują.

2) Ztąd że są i tacy, którzy mniej zjadają, mniej wypijają, mniej wypalają,—niż mogą.

Ta trudna lecz prosta sztuka pozbawienia się dziś pewnej części wygody lub przyjemności i odłożenia jej na jutro, lub później —nazywa się *oszczędnością*.

Wszystko oszczędzić można zacząwszy od zboża, lnu i drzewa, a skończywszy na siłach fizycznych i moralnych; wszystko też oszczędzać należy.

Dzięki wynalazkowi monety, zwanej przez osoby mające wodę w głowie: „mamoną“ albo „złotym cielcem“,—ty poczciwy szewcze, krawcze, kancelisto, towarzyszu sztuki drukarskiej i t. d. nie potrzebujesz oszczędzać: wołów, koni, lnu, siana i t. d. lecz tylko pieniądze. A dla czego tak robić musisz, wyłuszczy ci się poniżej.

Dajmy na to że masz lat trzydzieści, żonę i jednoroczne dziecko.

1) Kiedy dojdziesz do 50 roku życia, staniesz się już niedołęgą, i będziesz pragnął wówczas posiadać np. kapitalik 500 rs. Otóż na ten cel, składać musisz miesięcznie w jakiemś towarzystwie ubezpieczeń rs. 2.

Za tę uprzejmość, towarzystwo w razie twej śmierci zapłaci pozostałej wdowie także rs. 500, choćbyś jedną tylko ratę wniósł i na drugi dzień umarł.

2) Na edukację dziecka od 10 do 16 roku jego życia, musisz wydać ze 300 rs., a tem samem już od dziś dnia składać do kassy oszczędności, przynajmniej po 2 rs. kop. 50.

3) Ponieważ syn twój, skończywszy szkołę i termin, ma na własną rękę coś zacząć, na co będzie potrzebował ze 300 rs., musisz zatem na jego benefis odkładać do towarzystwa ubezpieczeń przynajmniej rs. 1 miesięcznie.

4) Ponieważ możesz być jakiś czas chory lub pozbawiony roboty, musisz więc i na swój benefis choć ze 3 rs. miesięcznie wnosić bo kassy oszczędności.

5) Ponieważ najniezawodniej kiedyś umrzesz, na co ci mogę nawet dać zapewnienie rejentalne, i, ponieważ pogrzeb twój z piakatami, ogłoszeniem w Kurjerze i śniadankiem dla żyjących kosztować będzie co najmniej rs. 50, na ten więc cel powinieneś składać znowu w towarzystwie ubezpieczeń przez jeden rok po rs. 1 kop. 50 miesięcznie.

Oto są wydatki, które nikogo nie miną; musi więc zawczasu przygotowywać się do nich, a tem samem oszczędzać co najmniej (opuściwszy § 5) po rs. 8 kop. 50 miesięcznie, czyli rs. 102 rocznie.

Jeżeli wydatek ten, dobry człowiecze, odejmiesz od swych dochodów, pozostanie ci reszta, którą obrócić możesz na jedzenie, mieszkanie, na frak dla siebie, balową suknię dla żony i t. d.

Jeżeli zaś tego nie uczynisz, wówczas w razie twej śmierci, żona pójdzie na łaskę krewnych, a syn zostanie ulicznikiem. Gdy zaś Bóg Najwyższy nie powoła cię do chwały swej w sile wieku, wówczas na starość zostaniesz dziadem, albo kataryniarzem, albo będziesz u żydów w dzień szabasu w piecach palił i wodę kubłami nosił.

Hic jacet veritas, co znaczy: w tem jest sęk!...

Wiem, o duszo pobożna! że z natury jesteś lekkomyślną, że lubisz oglądać dno kufla, albo grać w kości z takimi jak i ty sam frantami. Otóż dla łatwiejszego zrozumienia prawd które ci powyżej jak łopatą wyłożyłem, pomyśl: żeś dziś umarł, że twój syn jutro będzie pełnoletnim, i, że na cały ten kram, zostawiłeś trzy ruble w domu. A co, dobrze ci grzeszniku?... Popraw że się więc i naucz oszczędzać!

A teraz do ciebie słówko ukształcona publiczności.

Pytasz się: po co ja to wszystko piszę, kiedy nikt z tego korzystać nie będzie, nawet nie ma zamiaru?...

Na to odpowiem wam tak:

Czytelnicy dzielą się na trzy klasy.

Najliczniejsi z nich, rozumieją mnie wówczas dopiero gdy im mówię, że ta pani ma ładny biust, lub

smach publicznych krótki wyciąg z rocznego sprawozdania, które na posiedzeniu w dniu 26 stycznia r. b. odbytem, odczytane było.

W ciągu upłynionego roku to jest od dnia 1 stycznia 1875 do 1 stycznia 1876 r. rozdało pomiędzy ubogich: chleba funtów 80,790, kaszy korcy 215 garncy 8, soli funtów 5,606, ubrania sztuk 618, pomocy lekarskiej udzielono w 628 wypadkach, umieszczono w służbach, terminach rzemieślniczych lub zakładach dobroczynnych osób 74, rodzin wspieranych w ciągu roku było 400 miesięcznie.

Dochody w r. 1875.

Remanent z r. 1874 rs. 343 k. 45; składki miesięczne Pań i dary jednorazowe dobroczynnych osób rs. 2,246 k. 11; kwesty kościelne zwyczajne rs. 728 k. 25; koncert dany w marcu uczynił rs. 1.906 k. 12½; kwesta wielkotygodniowa rs. 1,571 k. 59; procentu od summ legowanych Towarzystwu rs. 482 k. 80; razem rs. 7,278 kop. 32½.

Wydatki.

Wydano na żywność, chleb, kaszę, sól i wszelkie wiktuały, ubogim rozdane w ciągu r. 1875—rs. 4,143 k. 64½; ubranie, komorne, lekarstwa i inne potrzeby ubogich rs. 797; gotówką rozdano ubogim rsr. 1,905 kop. 16; razem rsr. 6,845 kop. 80½.

Porównanie,

Dochodu było w r. 1875—rs. 7,278 k. 32½; rozchodu rs 6,845 k. 80½; pozostało remanentu na r. 1876—rs. 432 k. 52, która to summa na wydatki w miesiącu styczniu r. b. wyczerpaną została.

Ufne wszakże w pomoc Bożą i w miłosierdzie publiczne, Towarzystwo zamierza odwołać się wkrótce do pomocy ogółu, i w tym celu urządza, w drugiej połowie bieżącego miesiąca, zapewniwszy sobie współudział pierwszorzędnych artystów naszych, koncert, na korzyść wspieranych przez nie biednych. Gdy zaś dochód z koncertu, stanowi, jak o tem przekonywują powyżej zamieszczone cyfry, jedno z głównych źródeł ogólnego rocznego dochodu, to zanim ogłoszonemi będą bliższe szczegóły o dniu i układzie tego koncertu, Towarzystwo w końcu niniejszego krótkiego sprawozdania, ma zaszczyt upraszać Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie jego usiłowań przez rozkupienienie biletów i liczne przybycie na koncert.

---

† W sobotę, dnia 5 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Marji z Mikulińskich Sokolnickiej, odbędzie się Wotywa żałobna o godzinie 10-tej w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostały mąż z synami Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —1720—

† Dnia 6 b. m., w niedzielę, jako w 24-tą smutną i bolesną rocznicą zgonu ś. p. Florentyny Kazimirus, najgodniejszej matki i najszanowniejszej obywatelki, która licznemu swemu potomstwu, życiem swem świętobliwem i niezmordowaną pracą, pozostawiła godne do naśladowania wzory, odbędzie się w kościele Ewangelicko-Augsburgskim, o godzinie 10-tej rano, Modlitwa za spokój Jej duszy, na którą w nieutulonym żalu pozostała córka, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —1726—

† Ś. p. Aniela z hrabiów Zboińskich Prażmowska, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, umarła dnia 26 stycznia, po długich i strasznych cierpieniach. Zwłoki jej pochowanemi zostały w dniu 31 stycznia w grobie familijnym w Kikole. —1,789—

† Po ś. p. Ewie z Zwierzchowskich Reidel, pozostałe dzieci z familją zmarłej, składają serdeczne podziękowanie Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, za tak liczne zebranie się dla oddania ostatniej przysługi zmarłej, oraz tym wszystkim, którzy na własnych barkach ciało Matki naszej ponieść raczyli do grobu.
—1731— *Reidel.*

Wiadomości Polityczne.

We Francji wybory do senatu dopełnione, w przyszłą niedzielę wykazały stosunek przyjaciół do nieprzyjaciół konstytucji zbliżony wielce do przewidywanego na tem miejscu. Dopełniono nie 225, ale tylko 219 wyborów, sześć powtórnego jeszcze głosowania wymaga. Na owych 219 wybranych już senatorów ageneja p. Buffeta wprowadzając nową nieużywaną jeszcze dotąd terminologję, wylicza: 130 takich, których rząd zalecał, 8 bonapartystów „niezalecanych" (a zatem musieli być i „zalecani") 68 radykalnych albo republikanów, co dla pana Buffeta jest jednoznacznem—i wreszcie 15 ze stronnictwa lewego środka. Zmniejszając tylko o 15 ogólną liczbę niewątpliwie za wysoko podaną „zalecanych" bonapartystów, i dzieląc 6 pozostałych jeszcze mandatów na dwie równe połowy, otrzymujemy mniej więcej 135 nieprzyjaciół konstytucji i 90 jej obrońców. Liczby te dodane do liczb wyrażających stosunek dwóch głównych stronnictw w gronie 75 senatorów dożywotnich, dają 160 przeciwników, 140 obrońców konstytucji republikańskiej w przyszłym senacie.

Obliczenie takie nie jest wcale nakręcanem na korzyść republikanów. Dzienniki paryzkie, pełniejsze otuchy, charakteryzują wybory niedzielne w ten sposób, że dały one ich zdaniem, większość stronnictwu rzeczypospolitej zachowawczej, pragnącemu utrzymania dzisiejszej konstytucji. Zobaczymy o ile ta dobra otucha ostanie się w obec ostatecznego ocenienia sił obu stronnictw, w senacie już na narady zebranym. Wtedy dopiero będzie się miało z ilościami pewnemi, nie ulegającemi już domysłom i poprawkom.

We wtorek już telegraf doniósł był o zajęciu przez jenerała Primo de Rivera z armji Martineza Campos, ważnych pozycji pod Estellą w Nawarze, noszących nazwę Santa-Barbara. Około tych samych pozycji toczyła się walka w czerwcu 1874 r., w której dzielny Concha śmierć znalazł, (nieco bliżej Estelli pod Muro.) Jednocześnie donoszą o powodzeniu w zachodnio-północnej stronie widowni wojennej, i tak, oddział osaczony w okolicach Bilbao, miał się szczęśliwie przedrzeć, a nawet zmusić karlistów do zejścia z zajętej linji strategicznej. Quesada jakoby wszedł po zajęciu Villareal do Durango, a Loma odpędziwszy karlistów od morza wspólnie z Morionesem, zajął bardzo ważne pasmo gór i przesmyków Encartiones. Gdyby te wszystkie wiadomości prawdziwemi były, to biorąc na uwagę przewagę liczebną, bardzo znaczną Alfonsistów, w krótkim czasie spodziewaćby się należało walnej a niepomyślnej dla Karlistów rozprawy. Tymczasem zaznaczyć wypada, że Karliści pod tą samą datą 31 stycznia, jaką nosi telegram madrycki, donoszą o odparciu ataku na Santa-Barbara. Madrycka prawdomówność, nawet urzędowa, nie wiele jest warta.

Anglicy wykryli w Indjach wschodnich spisek przeciwko swej władzy zwierzchniej w Baroda, znanym z zeszłorocznego procesu i złożenia Gikowara. Domniemany następca tronu Sadosz-rao wdał się w knowania przeciwko porządkowi ustalonemu przez Anglików. Przywieziono go do Bombay'u i osadzono pod strażą. Telegram oskarża go o podburzanie mieszkańców państwa Barodu do powstania.

Ważniejszem jest jeszcze doniesienie z Bombayu o rozruchach na pograniczu Indyj wybuchłych w Beludżystanie. Istnieje obawa, aby się ruch ten całemu krajowi nie udzielił. Anglicy mają podobno już teraz zamiar przekroczyć Indus, zająć stolicę Beludżystanu, Kelat i złożyć z tronu panującego dziś chana. Przy drażliwych stosunkach jakie zachodzą między stronami interesowanemi w Azji środkowej każde poruszenie się większe czy to Anglików czy Beludżów może nabrać znaczenie wypadku międzynarodowego.

Nie mamy żadnych bliższych wiadomości, któreby pozwoliły z pewnem podobieństwem do prawdy uważać wczorajsze telegramy i o zamiarze usunięcia się Buffeta, oraz o ugodzeniu się Turcji z Czarnogórzem za odpowiadające rzeczywistemu stanowi rzeczy.

„Prov. Correspondez" zamieszcza z powodu odrzucenia przez sejm niemiecki niedorzecznego § 130 artykuł ukrywający pogróżkę zatamowania działalności parlamentarnej, innemi słowy pomijania sejmu w sprawach, w który pan Bismarck będzie mówił *tak* a sejm *nie*.

Według istniejących wskazówek uchwała rady związkowej względem zniesienia zakazu dotyczącego wywozu koni — zapadła pomyślnie dla handlu końmi, Rząd pozwoli je wyprowadzać zagranicę. Słusznie zwrócić może na siebie uwagę obradowania Izby przedstawicieli narodu w Rumunji nad nadzwyczajnemi funduszami dla ministra wojny. Dzienniki wojownicze nie zaniedbają uznać tego obradowania, przy drzwiach zamkniętych — za wskazówkę wojny.

Depesze telegraficzne.

Warszawa dnia 4 Lutego godzina 12 minut 50.

Berlin 3-go.—Po ukończeniu układów rządu pruskiego ze stanami Lanenburga jeszcze prawdopodobnie w ciągu tej serji sejmowej złożony będzie projekt do prawa o wcieleniu Lauenburga do monarchji pruskiej. O misji kardynała Hohenlohe w Rzymie, tutejsze koła polityczne nic nie wiedzą.

Berlin 3-go.—Rada związkowa postanowiła znieść zakaz wyprowadzania koni za granicę. Donoszą z Ostrowa: „Ledóchowski dziś rano o 6-tej został wypuszczony z więzienia i w towarzystwie landrata Dallwitza oraz dwu urzędników policyjnych odjechał w kierunku Wrocławia. Oznajmiono mu przytem, że gdyby się chciał zatrzymać gdziekolwiek w prowincjach szlązkiej i poznańskiej lub w okręgach rządowych frankfurckim i lowidzyńskim to zostanie internowany w Torgau.

Wiedeń 3-go. — Według wiadomości z Bukaresztu tumtejsza izba deputowanych oświadczyła się podobno na posiedzeniu tajnem przeciwko udzieleniu nadzwyczajnego kredytu na armię. Skutkiem tego minister wojny projekta swoje zmodyfikuje.

Konstantynopol 3-go.—Doniesienie Ajencji Havas-Reuter: „Rada ministrów roztrząsała dziś propozycje reform hr. Andrassy. W propozycjach tych mieści się pięć głównych żądań: swoboda religji, zmiana systemu dziesięciowego, ułatwienia dla rolnictwa, użycie części dochodów z prowincji powstałych na amelioracje miejscowe i utworzenie komissji mieszanej, złożonej z muzułmanów i chrześcijan, którąby dopilnowywała przeprowadzenia tych reform. Porta niebawem odpowie i jak sądzą propozycje w zasadzie przyjmie

---

że tamten pan ma ośle uszy. Tacy, przeczytawszy traktat o oszczędności, powiedzą żem człowiek: „zarozumiały i niepewny."

Tym panom życzę tylko zimnej wody na głowę.

Drugą kategorję stanowią ludzie, którzy od niepamiętnych czasów robili oszczędności, i ci powiedzą: „A co czy nie mówiłem?... Patrz żono, oto stoi wydrukowane..." Ci dobrzy obywatele niech wzmocnią się w swojej prawości i niechaj szanowani będą przez innych.

Trzecią, najmniej liczną kategorję, (jeden na 10,000 czytelników,) stanowią ludzie, którzy nie raz już chcieli być oszczędnymi, ale... odkładali to do jutra. Otóż jeden z tak przygotowanych powie sobie: „Basta! zaczynam dusić grosze"—i stanie się naprawdę oszczędnym.

Oto do jakich rezultatów doprowadziła nas kwestja sukien balowych!...

*
* *

Dama czy mężczyzna, nie wiemy bowiem kto właściwie, zwrócił się do nas z kwestją następującą:

„Dla czego na balach, koncertach, widowiskach, a nawet u siebie w domu, osoby mające pretensję do dobrego tonu, rozmawiają po francuzku, gorszą tem innych i krzywdzą mowę własną?"

Moja pani, czy mój panie, — dotknąłeś bardzo bolesnego punktu w naszym społecznym organizmie.

Naturalną podstawą frankomanji jest: naśladownictwo i nałóg. Oprzeć się pierwszemu i zapanować nad drugim, mogą tylko dusze wyjątkowo silne, których znowu zbyt wiele nie liczy w gronie swem „śmietanka" naszego „towarzystwa."

Naśladownictwo drobiazgowe i bezmyślne, jest cechą zwierząt wyższych (jak: psy, papugi, małpy,) tudzież, w rodzie ludzkim, cechą indywiduów i ras niższych, jak: dzieci, dzicy i wszelkiego rodzaju umysłowe pospólstwo.

Naśladownictwo panuje we wszelkich sferach życia, a hasło do niego dają jednostki stojące niby to na świeczniku społecznym. Niech dziś jeden z tych panów włoży jakieś szczególne inekspryrnable, a wnet stu innych zrobią to samo; niech dziś jeden z nich wyrzecze się francuzczyzny, a jutro trzydziestu zwolenników jej zaczną przeciw niej piorunować.

Jednostki, klasy i społeczeństwa moralnie dojrzałe, są też zazwyczaj oryginalnemi; dla pozostałej zaś hałastry dobrze jest przynajmniej, że mogą kopjować oryginalność innych.

Zdolnością przeciwną naśladownictwu jest nałóg, który sprawia to, że np. kobiety noszą od setek lat suknie, a mężczyźni inny rodzaj ubioru, i, że kobieta lub mężczyzna, któryby poważył się przeciw zwyczajowi temu wystąpić, naraziłby się na wszelkiego rodzaju przykrości i przezwiska.

To przywiązanie ogółu do nałogów, staje się hamulcem dla jednostek samodzielniejszych. Nie jeden ze „śmietanki" chętnieby zerwał z francuszczyzną, która go dużo pieniędzy kosztuje; boi się jednak śmieszności i robi to co inni.

Zerwać z frankomanją, rzecz to napozór mała, trzebaby mieć tylko odwagę opierać się jej przez 24 godzin i przez takiż sam czas niedbać o krakanie pospólstwa, które na drugi dzień zrobi to samo.

Ale czy to tak łatwo?

Jakto, ja osoba herbowna, urodzona z tej i owej, za sprawą takiego i owakiego, miałbym się narażać przez 24 godzin na dowcipki pani X., panny Y., pana Z., na tytuł oryginała, na śmiech ogólny?.. I po co?.. Po to abym raz na zawsze stał się podobnym do mego ekonoma, karbowego, szewca, krawca i tym podobnych?..

I po co mam się stawać skromną wierzbową gałązką, kiedy ja byłem, jestem i zostanę na wiek wieków gruszką na wierzbie?

Oj! zostaniesz ty mój elegancie, zostaniesz gruszką na wierzbie, ale nie na wiek wieków, tylko aż do czasu, w którym spadniesz i zgnijesz!

Streszczając zatem to co powiedzieliśmy dotychczas, wypada:

1° Że frankomanja jest tylko zewnętrznym objawem wewnętrznych chorób, które nazywają się brakiem charakteru i brakiem rozsądku.

2° Że pierwej trzeba te choroby uleczyć, a wówczas paplanie przejdzie samo.

(*Dokończenie nastąpi*).

— Pomiędzy zmianami firmowemi jakie w czasach ostatnich na polu przemysłowo-handlowem dokonanemi zostały, do najważniejszych należy to, że p. K. Hesse, właściciel najznakomitszej w kraju i chlubnie od lat 30 reprezentowanej fabryki powozów i wyrobów siodlarskich, przy ulicy Królewskiej, w posessji własnej pod Nrem 19, z powodu sędziwego wieku, czując trudność osobistego prowadzenia na tak rozległą skalę rozwiniętego zakładu swego, zawarł z panem Władysławem Romanowskim również fabrykantem powozów odpowiedni akt alienacji, skutkiem czego fabryka pomieniona z wszelkim remanentem w powozach, zaprzęgach i materjałach wraz z passywami i aktywami, oraz z rzeczoną przy ulicy Królewskiej posessją, przeszła w zupełności na rzecz i własność p. Romanowskiego, który będąc właścicielem podobnego zakładu przy ulicy Erywańskiej pod Nrem 3, dał się już poznać publiczności jako przedsiębierca wyższej kwalifikacji, idący w krok za postępem, rzetelny i sumienny wykonawca, przyswajający krajowi najnowsze w budowie powozów ulepszenia i wynalazki. Pomimo atoli przejścia zakładu przy ulicy Królewskiej w ręce nowonabywcy, pierwotny założyciel onego pan Hesse łączyć się będzie z p. Romanowskim w nadzorze i zajęciach fabrycznych, połączenie zaś takich dwóch osobistości znanych i doświadczonych w zawodzie swoim i tylokrotnie na wystawach przemysłowych zdobywających zaszczytne nagrody, stanie się jeszcze większą rękojmią tak w interesie publiczności, jakoteż i w widokach dalszego rozwoju samego zakładu. Pan Romanowski opuszczając całkowicie dawniejszą swą zdezelowaną już przez sam czas i niedogodną fabrykę przy ulicy Erywańskiej, nowo-nabyty zakład przy ulicy Królewskiej prowadzić będzie pod firmą „W. Romanowski, dawniej K. Hesse" i dołoży gorliwych starań, aby tak powozy wszelkiej formy, jakoteż pełna gustu i elegancji uprzęż powozowa, niemniej siodła i to wszystko, co wyższego sportu pański rynsztunek stanowi, wszechstronnie każdego zadowolić mogło.

— Komitet Towarzystwa Resursy Kupieckiej zawiadamia, że w Resursie dnia 5go b. m., w sobotę, o godzinie 9ej wieczorem, dany będzie Wieczór tańcujący dla Członków i ich Rodzin, oraz dla wprowadzonych przez tychże Gości; na który bilety wydawane będą w Resursie dziś od godziny 5ej do 9ej i jutro od godziny 4ej do 8ej po południu. —1777—

— *W Zakładzie Rękodzielniczym dla Kobiet*, (Plac Zielony Nr 10), otworzyły się wakanse na naukę: „Kwiatów", „Introligatorstwa", „Rękawiczek" i „Kroju bielizny" — zapisywać się można codziennie.
(6—6) —19529—

— Wczoraj w południe odbyło się poświęcenie nowo-otworzonej cukierni p. Jana Malgiaritty i S-ki na rogu ulic Berga i Mazowieckiej. Urządzenie zakładu odznacza się wygodą i gustem. — Tapicerskie roboty wykonał p. Szultz warszawianin.

WAŻNE UWIADOMIENIE!

Będąc stałym gościem w restauracji pod znakiem „Papugi" przy ulicy Piwnej, mam za obowiązek oznajmić amatorom flaków i smacznych choć niedrogich obiadów, że pomimo podrożenia wszystkich artykułów żywności, w zakładzie tym nie zmieniono cen dawniejszych, przy tej samej obfitości i prędkiej usłudze. Mam przekonanie, że niejeden z konsumentów oceni pracę właścicielki, gdy się sam przekona jak smaczne są potrawy wychodzące z kuchni starownej gospodyni. *Franciszek Rządkowski.* —1444—

— **Dr. H. Lubowski przyjmuje codziennie od godziny 4—6 po południu. Mieszka w byłym hotelu Angielskim (Nr 4 nowy) ulica Wierzbowa.**
—1781—1—3

— Upraszam pana G. K., któremu sprzedałem cały los Nr 3, ażeby pospieszył dla porozumienia się do Kantoru mojego.— *St. Winiarski.* —1775—

— *Fijołek* niech czeka w sobotę o godzinie pół do siódmej—tam gdzie wczoraj—i niech myśli trochę *o gwoździku.*

— *Panu A. D.*, z Krakowskiego-Przedmieścia. — Chociażby skromne warunki podane przez pana, były do spełnienia, to już nie na czasie, gdyż od kilku miesięcy jestem narzeczoną młodego i ładnego chłopca. — *M.* —1698—

Poszukuje się

AGENTÓW

do interesu węglanego, Marszałkowska Nr 60, mieszkania Nr 18, od 2 do 4. —1734—1—3

Warszawski Komitet Giełdowy;

Podaje do wiadomości Członków Zgromadzenia Giełdowego,

że Ogólne Zebranie Zgromadzenia w d. 25 Stycznia (6 Lutego) r. b., o godz. 1 z południa, będzie miało miejsce przy ulicy Miodowej, w pałacu Rządowym (dawniej Paca) Nr 493/7 (w korpusie). —1715—1—1





DYSTYLARNIA PAROWA
F. JANKOWSKIEGO

w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 44, zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność o **otworzeniu sklepu** ze swemi wyrobami przy rogu ulicy Leszna i Rymarskiej Nr 737/8, wprost handlu W. L. Krupeckiego. W **Sklepie nowo-otworzonym**, jak również i w dawniej istniejących, a mianowicie: 1-szy przy fabryce, ulica Marszałkowska Nr 44; 2-gi przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 15/415, w domu Hr. St. Potockiego; 3-ci przy ulicy Marszałkowskiej i róg Chmielnej; 4-ty przy ulicy Nowomiejskiej i róg Podwala w Bazarze, sprzedają się wyroby tak pod względem gatunków, jako też i cen zupełnie jak w fabryce. —1437—1—3



Z powodu zmiany interesów, w Gubernji Suwałkskiej w mieście powiatowem Augustowie, okolicy leśnej i wodnej, jest do sprzedania za rs. 6,000

POSSESJA,

położona przy ulicy głównej i trakcie bitym szosowym, składająca się z dużego domu murowanego, 2 oficyn drewnianych i obszernych zabudowań drewnianych ekonomicznych, wszystko nowo pobudowanych, mogących być użytemi na jaki zakład fabryczny, tudzież z sadem owocowym i ogrodem warzywnym; posesja ta stale przynosi czystego dochodu przeszło rs. 1,000; wiadomość róg ulicy Długiej i Miodowej w kantorze Loterji L. Skokowskiego. —1—3—1654—

Najpiękniejsze Augustowskie
SIELAWY

pierwszy raz nadeszły i odtąd nadchodzić będą do Handlu **Braci Wróbel.** 1—1—1782—

Okrycia Damskie

stosowne na obecną porę, w fasonach najnowszych, w wielkim wyborze w Magazynie

J. MATUSZEWSKI,
ulica Miodowa Nr 2.
—1755—1—6

CYGARA HAWAŃSKIE

z pierwszorzędnej i dobrze renomowanej fabryki w Havannie, wyrób z liści 1875 r., odznaczających się niezwykłym aromatem i dobrocią, umyślnie według wyboru przygotowane, sprowadził Skład

A. Stępkowskiego,

a polecając takowe, nadmienia, że przy stotysięcznym blizko zapasie Cygar, począwszy od 10 kop. do jednego rubla za sztukę, każde żądanie ułatwionem być może. —1773—1—12

Fabryka Rękawiczek.

Mam zaszczyt uwiadomić, że fabryka moja od lat 10 egzystująca przy ulicy Senatorskiej, wprost W-go Dobrycza, a następnie przeniesiona na ulicę Bielańską pod Nr 17, obecnie otwartą została wraz **ze Sklepem** przy ulicy Niecałej Nr 3. Ceny jak i poprzednio obniżyłem kop. 15 na parze, tak detalicznie jak hurtowo i dla tego polecam się dalszym względom Szanownej Publiczności. Z uszanowaniem,

J. GRZĘBICKI.
—1790—1—3

Znaleziony podczas czwartej Maskarady

Woreczek

z pewną kwotą pieniędzy i dowodami na zastawione w Lombardzie kosztowności, poszkodowany odebrać może za udowodnieniem i zwrotem kosztu ogłoszenia, od F. Dąbrowskiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 3, w domu W. Gwozdeckiej.
—1—1—1758—

TEATR FRANCUZKI.

W Teatrze Dobroczynności: Dziś 5 Lutego **La Ferme de Primerose** komedja.—**Comme elles sont toutes,** komedja.—**La Calife de la rue S. Bon** komedja.

PIOTR EIBEL,

Artysta muzyczny, znany z gry fortepianowej do tańca, mieszka przy ulicy Podwal Nr 24. —1566—3—6—

BAŻANTY

nadzwyczaj duże i tłuste, nowy transport otrzymał Skład

A. Stępkowskiego.

—1772—1—6

DOLINA SZWAJCARSKA.

w Sobotę dnia 5 Lutego 1876 r.

MASKARADA,

Orkiestra pod dyrekcją

A. Sonnenfelda

początek o godz. 11 wieczorem.
Cena wejścia rs. 1 kop. 5 na ubogich.
Każdy mężczyzna ma prawo wprowadzić jedną damę bezpłatnie.
2—2 —1674— Restaurator **T. Jasiński.**

WIELKI TEATR.

Dziś: Córka Pani Angot. Jutro: Faust Ab. A Nr 7.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Nasi Najserdeczniejsi. Jutro: Cel upragniony.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 4 Lutego 1876 roku.

Półimperjały Ros. rs. — kop.—
Dukaty Holenderskie rs. k,—
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—
Austr. flor. w bil. k. —

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	96	90	96	60
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	10	93	80
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	30	90	—
„ „ „ „ II s.	89	95	89	65
Listy Likwidacyjne rs. 100	83	20	83	—
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. . .	219	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866. . / „ „ „ „ ostempl. . .	219	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	83	50	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	168	50
Akcje Dr. żel War.-Terespols . .	118	75	117	75
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	276	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	256	—	—	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	128		—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rossyjskie	105	—	104	25

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 47 7/10
Od Likwidacyjnych kop. 70
Od Listów Zastawnych nowych k. 58 1/2
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 170 4/5
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 114 k 45 rs. 114 k. 15
Londyn; 3 m. 1 fant. st. rs. 7 k. 70 rs. 7 k. 68
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 92 1/2 rs. 92 k 62 1/2
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs 100 k. 35 rs. — k —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. — płac.

Cena okowity z dni 1 i 2 lutego.
78% z akcyzą 7 kop. od %
Hurtow. skład. wiadro—614,9 — 619,5 (z dodatkiem
Pojedyncza szynkarska—garniec 205—206 1/2 (2%
stosunek garnca do wiadra 100:307 1/4.

CENY TARGOWE.

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki. — Warszawa, 3 Lutego r. b. **Pszenica:** za korzec fant. 242 pstra rs. 5 kop. 50 do 6.15. jasno-pstra 6.00 6.60 biała 6.50—6.90 wyborowa 7.00—7.20. **Żyto:** wagi 232 polskie rs. 4.50—4.70, ruskie 4.35 — 4.60. **Groch:** wagi 262 owarzony rs. —. — .—, na paszę —.—.—, **Jęczmień:** wagi 203 rs. 4.20 — 4.80. **Owies** wagi 142 rs. 3.20—3.48, **Wyka** wagi 262, rs. — — **Rzepak** wagi 310, rs. — do —. **Rzepik** wagi 210, rs.—do —; **Koniczyna** wagi 250, biała rs. — do —; czerwona, rs. 25.00 do 36.00

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 1,92, w południe zimna st. 1. Barometr: 756 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 8

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 23 Января (4 Февраля) 1876 г.

Patrz dalszy ciąg Kurjera i dwa Dodatki

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 26. Piątek. Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1876 r.

Kronika Zagraniczna.

× 26 stycznia umarł w Paryżu sławny artysta dramatyczny Fryderyk Lemaitre. Ważniejsze role w jakich artysta ten się odznaczył, są role: Ruy Blasa, Ryszarda d'Arlington, Keana, Don Cezara de Bazan, a nawet Roberta Macaire. Lemaitre zmarł mając lat 76.

× W końcu roku zeszłego zmarł w New Jorku Wilhem B. Astor, najbogatsza osobistość w Stanach Zjednoczonych. Majątek nieboszczyka oceniono na 100 miljonów dolarów (przeszło 130 miljonów rs.)

× W teatrze lwowskim ma być wkrótce przedstawiona komedja pana Zygmunta Sarneckiego „Febris aurea“, grana na naszej scenie z powodzeniem, która, nie od rzeczy będzie dodać,— zawdzięcza nie reklamie, ani też sztucznej agitacji, jak to się czasem na świecie zdarza, ale własnej tylko wartości.

× W grudniu r. z. w wielkiej kopalni węgla Swaithe Main Colliery w blizkości Barnsley w Anglji, zdarzył się nadzwyczajny wybuch gazu, skutkiem czego przeszło 120 robotników utraciło życie. Straszny łoskot wywołał z domów mieszkańców Swaithe. Przedsięwzięto możliwe środki ratunku, lecz z 240 ludzi będących w kopalni, zaledwie do 130 ocalało.

× Podług zagranicznych wiadomości w roku bieżącym ma się odbyć w Bern w Szwajcarji, międzynarodowa wystawa wyrobów szewskich tak mężkich jak i damskich. Celem wystawy jest rozpowszechnienie we wszyskich klassach ludności najwygodniejszej i najstosowniejszej formy obuwia a zarazem umożliwienie fabrykantom zaprodukowania wyrobów. Wystawa otworzoną być ma 11 czerwca r. b. i trwać do 10 lipca tegoż roku.

× W r. 1874 w Anglji odebrano listów 967 miljonów, między temi 4 miljony rekomendowanych, ($6\frac{3}{4}\%$ więcej jak w r. 1873,) 79 miljonów kart pocztowych, ($9\frac{3}{4}\%$ więcej jak w r. 1873) i 259 książek i czasopism, (2% więcej jak w r. 1873.) Przeszło 20,000 listów było bez adresów a w tych biletów bankowych na 2,000 fun. st. Z pieniędzmi było listów 16,000,000 z 26,000,000 fun. st.

× W nocy z dnia 8 na 9 b. m. w Paryżu o godzinie 2-iej nad ranem wyrwały się z klatki lwy znanego pogromcy zwierząt Delmoniko, który daje codziennie przedstawienie w Folies Bergeres. Ponieważ dom zewsząd był na zewnątrz zamknięty, czworonożni panowie błąkali się po galerjach a stąd dostali się na scenę. Na scenie stał koń wypchany, zwykle używany do przedstawień pogromu. Lwy rzuciły się na konia i rozszarpały na części. Stróż zbudzony rykiem nie mogąc sobie dać rady z hardemi zwierzętami, przyzwał samego pogromcę, który zagnał ich wreszcie do klatki. Nazajutrz, całe lwie towarzystwo z 4-ech sztuk złożone znaleziono bez życia. Jak się pokazało, nastąpiło to w skutek otrucia się materjałem, którym nasycony był wypchany koń dla większej trwałości skóry.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. grudzień 1875 r.

1) Za przewóz 39,269 osób, rs. 43,985 kop: 24,
2) „ „ 1,163,800 pud: tow: rs. 106,880 kop: $36\frac{1}{2}$,
3) Dochody różne . . . . . rs. 799 kop: $26\frac{1}{1}$,

Razem rs. 151,664 kop: 87,

W m. grudniu 1874 r., było dochodu . . . . . . rs. 135,743 kop: $74\frac{1}{2}$,

Zatem w grudniu 1875 r. więcej . . . . rs. 15,921 kop: $12\frac{1}{2}$, czyli 11 %.

Od 1 stycznia do 31 grudnia 1875 r., dochód wynosi . 1,673,834 kop: $78\frac{1}{1}$,

Wtymże czasie 1874 r., było dochodu . . . . rs. 1,814,902 kop: $34\frac{1}{2}$.

Zatem w roku 1875, dochód zmniejszył się o . . . rs. 141,067 kop: 56, czyli o $7\frac{3}{4}\%$.

3—3) —1,436—

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 26.

Dnia 4 Lutego 1876 roku. *Piątek* *Dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1876 roku.*

Nakładem Księgarni i Składu Nut muzycznych Ungra i Banarskiego,

przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 71 nowy

wyszły następujące tańce:

Bertin Ant. Fanny. Polka kop. 15.
Brauman Wł. Lewandowski. Mazur k. 22½
— Romana Popiel, Polka Mazurka (z fotografią) kop. 30.
Chejnacki H. Oberek z nad Wisły kop. 22½.
Doppler Les Marquisses. Polka du ballet
— La Déèse de Valhalla kop. 22½.
Fahrbach. Marche comique kop. 22½.
Godfrey La Murska Valse kop. 45.
Gruner Adolph. Op. 25. Victoire, polka k. 30.
— Op. 95 Hoche-queue. Polka tremblante kop. 22½.
Op. 156. Souvenir de Dobosna. Mazurka kop. 22½
Hertz T. Wystawa Wiedeńska Galop. k. 22½.
Hervé. Margue ritte. Polka troteuse sur les motives du Petit Faust boufe kop. 22½.
Kaliszanin. Mazur kop. 22½
Lecocq Ch. Valse de l'opéra La fille de M me Angot kop. 30
Lewandowski L. Kumeczka Polka kop. 15.
— Słowianin Mazur kop. 15
(M). Łęczycanin Mazur k. 15.
Łodwigowski E. I. Tęgi chłopak Mazur kop. 22½.
Murillo W. Wdzięk i dźwięk Polka Trotteuse kop. 22½
Orda N. Le passé et l'avenir. Mazur k. 45.
Oser J. Krach. polka française kop. 22½
Rosenzweig W. L. Cliquot Polka dedié à Mss Davies, (z fotografią) kop. 30.
Suppe. Valse sur „le Paysan et le Poète" kop. 45.
Syrewicz X. Caroseli Polka (z fotografią) kop. 30
Szulc H. Słowiarka Polka kop. 22½
Tatarkiewicz Jan. Capricieuse Polka mazurka kop. 22½
Witkowski J. Lanciére Polka ułanka kopiejek 22½. —493—6—10

KALENDARZ PREMIOWY Illustrowany na rok 1876

wyszedł z druku:

Treść jego obfita, podaną już była we wszystkich pismach codziennych

Każdy nabywca tego Kalendarza bierze udział w rozdawnictwie premiów, złożonych z obrazów i sztychów. Główne premium na rok 1876 **Kopia słynnego obrazu Loefflera: Śmierć Stefana Czarneckiego** Cena Kalendarza kop. 30. z przesyłką kop. 40 Przy tuzinach odstępuje się rabat. Skład Główny w Księgarni i Składzie Nut **Maurycego Orgelbranda,** w Warszawie naprzeciw posągu Kopernika. —1289 2—3

Wybrany przez warszawski miejscowy Komitet towarzystwa opieki nad rannymi i chorymi wojownikami kassjerem, Dowódca wojsk miejscowych Warszawskiego Okręgu Wojennego, Jenerał-Leitenant Sobolewski, ma honor uprzejmie prosić pp. Członków Towarzystwa, aby **należną na bieżący 1876 rok składkę** wnosić raczyli do sztabu wojsk miejscowych, znajdującym się przy Ogrodzie Saskim w domu Zarządu Wojennego, w prawem pawilonie, wejście od strony Saskiego Placu, starszemu Adjutantowi Sztabu, kapitanowi Seredyńskiemu, codziennnie, oprócz dni świątecznych od 10 do 12 godziny rano.

—1627—1—3

Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 16 (28) lutego 1876 roku, poczynając od godziny 10 rano, w gmachu Sądowym przy ulicy Dzielnej położonym, nastąpi sprzedaż przez publiczną licytację różnych przedmiotów depozytowych, jako to: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa d. 14 (26) stycznia 1876 roku.
Sędzia Prezydujący **Pomianowski.**
—1750—1—3

Z kaucją do 3,000 rs. poszukuje obowiązku

Rządcy

większego domu w Warszawie, człowiek w sile wieku, obeznany dostatecznie jako b. Urzędnik Policyjny z temiż przepisami, świadectwa przedstawić może osób znanych w Warszawie. Życzący adresa swe nadsyłać zechcą ulica Zielna Nr 26 nowy, mieszkania 3, lub widzieć się tamże od god. 3 do 4 po południu codziennie. —1—3—1747—

Poszukuje miejsca

UCZEŃ

16 letni, do jednego z zakładów porcelany galanteryjnych, bławatnych i t. p. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowolipki Nr 28, w prawej oficynie na 3 piętrze, mieszkania Nr 13.
—1—3—1701—

OSOBA

młoda, posiadająca patent, skończywszy nauki w Gimnazjum, życzy udzielać lekcje na godziny. Wiadomość w składzie tytoniu fabrykantów Duruncza i Szyszman, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 455 w domu Dobrycza.
—1710—1—3

Potrzebne są

Panny

do bielizny zdatne i do nauki, które mogą mieć ciągłe zatrudnienie, ulica Bednarska Nr 4 nowy, mieszkania Nr 35. —1—1—1709—

Do pracowni Sukien i Strojów Damskich **L. Walewskiej i S-ki** przy ulicy Senatorskiej Nr 22, dom Epsteina, potrzebną jest

Panna.

umiejąca dobrze szyć na maszynie, oraz Panny do staników i podręczne. —1695—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

jedna do robót krawieckich, druga do szycia bielizny. Wiadomość przy ulicy Orlej Nr domu 3, mieszkania 3. —1678—1—1

Potrzebna jest

PANNA

uzdatniona w krawieccyznie ręcznej i maszynowej. Ulica Twarda Nr 12 domu, 34 mieszkania. —1668—1—1

Potrzebną jest zaraz

PANNA

uzdatniona do krawieccyzny i podręczna, ulica Wspólna Nr 4 domu, mieszkania 12.
—1760—1—1

Niezamożni Emeryci

mający pewną gwarancję i rozgałęzione stosunki w Warszawie mogą znaleść dla siebie niemozolne zajęcie, wiadomość u zarządzającego składem węgli przy Alei Jerozolimskiej Nr 22 wprost ulicy Kruczej. —1669—1—3

Potrzebne są zaraz

Dwie Panny

do szycia biebizny, kompletnie uzdatnione, jedna do maszyny, druga do robienia dziurek. Ulica Pańska Nr 32 w oficynie po prawej stronie Nr 19 mieszkania. —1732—1—3

PIANISTKA

przyjmuje zamówienia na wieczory tańcujące w Warszawie i na prowincji, wiadomość w sklepie E. Falęckiej, róg ulicy Bednarskiej Nr 25 nowy. —1691—1—3

OSOBA

młoda, zręczna, uprzejma, potrzebna jest do sprzedaży do Magazynu, bliższa wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 16, w zakładzie Fryzjerskim Otto Fiterer. —1756—1—3

Potrzebne są

Panny,

zdatne do sukien damskich oraz do kroju w Magazynie **M. Ciszewskiego,** Rymarska Nr 16 nowy. —1692—1—3

Student Uniwersytetu Rossjanin.

życzy udzielać lekcje, ulica Bednarska Nr 4, mieszkania Nr 50 od godziny 3 do 7 po południu. —1277—1—3

Nauczycielka

z patentem skromnych wymagań otrzyma demi place (mieszkanie i życie), i lekcje w mieście do początków. Nowomiejska Nr 14, mieszkania Nr 6 na 2 piętrze. —1741—1—1

Młody Człowiek,

Polak, rodem z Prus, znający język polski i niemiecki, posiadający chlubne świadectwa, **poszukuje miejsca subiekta** w handlu kolonialnym, w razie potrzeby może prowadzić buchhalterję włoską lub niemiecką. Ktoby z pp. kupców życzył go przyjąć, zechce się zgłosić na ulicę Nowolipki Nr 28, mieszkania Nr 1. —1749—1—1

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego.

Podaje niniejszem do wiadomości, że na sprzedaż posesji zostającej w posiadaniu ministerstwa oświecenia narodowego, położonej w Warszawie przy ulicy Królewskiej pod Nr 1076, zawierającej sażeni kwadratowych 725 $^{18}/_{100}$, czyli łokci kwadratowych 9950, wraz ze znajdującemi się na tejże posesji zabudowaniami, oszacowanej na summę rs. 82421 kop. 42½ odbywać się będzie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 8 (20) Marca 1876 r. o godzinie 12ej w południe, publiczna in plus licytacja ustna i przez deklaracje w zapieczętowanych kopertach, które będą odpieczętowane po ukończeniu ustnej licytacji. Pragnący uczestniczyć w ustnej licytacji winni zgłosić się osobiście lub przez osobę prawnie upełnomocnioną do Izby Skarbowej Warszawskiej, w dniu licytacji na godzinę 12 i przed rozpoczęciem licytacji przeczytać i podpisać warunki licytacyjne. Deklaracje zaś mają być podawane albo przysyłane pocztą do Izby Skarbowej do dnia i godziny wyżej oznaczonych, napisane w języku rossyjskim, na papierze stemplowym ceny kop. 40, bez skrobań i poprawek podług formy przy warunkach licytacyjnych znajdującej się i w takowych winna być wyrażona literami summa, jaką deklaruje się zapłacić za powyższą posesję.

Deklaracje napisane nie podług formy, lub podane po upływie wyżej oznaczonego terminu, nie będą przyjęte. Na kopercie deklaracji należy napisać, że takowa winna być odpieczętowana po ukończeniu ustnej licytacji. Każdy stawający do licytacji obowiązany jest złożyć vadjum w gotowiźnie, w ilości rs. 16000 i oprócz tego rs. 100 na koszta ogłoszeń o licytacji.

Warunki licytacyjne i wzór do deklaracji mogą być rozpatrywane tak w kancellarji Okręgu Naukowego Warszawskiego jak w Izbie Skarbowej Warszawskiej w godzinach biurowych, zaś plany i szacunek rzeczonej posesji tylko w kancellarji Okręgu i w dniu licytacji w Izbie Skarbowej. —1506—1—3

Panienka,

znająca początki francuskiego i niemieckiego języka, poszukuje miejsca jako Bona, wiadomość ulica Długa Nr 32 na 3 piętrze od frontu, wchód przez sień. —1681—1—3

Potrzebny uczeń

do Handlu—syn biednej lecz uczciwej familii, z prowincji otrzyma pierwszeństwo, wiadomość w Dystylarni **F. Jankowskiego,** Marszałkowska Nr 44. —1717—1—3

Jest do wypożyczenia

Rs. 4.800

na dom murowany w Warszawie, wiadomość ulica Śliska Nr 12, mieszkania Nr 6, bez pośrednictwa. —1723—1—1

MAMKA

ze zdrowym pokarmem sześć miesięcy po słabości, poszukuje miejsca. Wiadomość ulica Senatorska Nr 16 mieszkania Nr 12.
—1598—2—2

Jest do umieszczenia

MAMKA

młoda, po pierwszym dziecku, ze świeżym pokarmem, wiadomość u Akuszerki ulica Królewska Nr 19 nowy, w oficynie na prawo.
—1699—1—3

MAMKA

z obfitym pokarmem, młoda, bez długu, znajduje się u Akuszerki pod Nr 538, ulica Kapitulna. —1693—1—1

Przyjmują się

Panienki na edukacją

prywatną. Pensjonarki od 100 do 200 rs. Nowomiejska Nr 14, mieszkania 6.
—1740—1—1

MAMKI

młode i zdrowe ze świeżym i obfitym pokarmem przy ulicy Pańskiej Nr 5 nowy 1209, wiadomość u Akuszerki. 1—3—1745—

RS. 200

ktoby miał do wypożyczenia na krótki przeciąg czasu, niech raczy złożyć adres w Redakcji Kurjera pod literami M. A.
—1687—1—2

Ktoby miał w posiadaniu

Dyplom Szlachectwa

Erazma Świerczewskiego, pozostały prawdopodobnie w papierach po ś. p. Konstantym Dąbrowskim, raczy zgłosić się na ulicę Jerozolimską do domu Nr 37, mieszkania 1.
—1—3—1697—

Zawiadamia się osoby interesowane, że z powodu braku miejsca w sklepie moim przy ulicy Miodowej Nr 495, przez zbytnie nagromadzenie towarów **oddanych mi do prania i farbowania** sposobem chemicznym, a od dawna dotąd nie odebranych, że od dnia ogłoszenia za tygodni **sześć,** gdy takowe wykupione nie zostaną, przez publiczną licytację sprzedane będą.
Adolf Pecq. —1632—2—3

WAZNA WIADOMOŚĆ dla SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ. I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **8—28**; Sak Palta jesienne od **12 24**; Angielskie jesienne do stanu od **14 22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kazimiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**: Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs **17—23**; Ubrania czarne od rs **13—18**; Szlafroki męzkie od rs **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**, Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Hawelki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**: Bluzy do konnej jazdy. od rs **5** kop. **50** do rs. **3** kop **50**; Dziecinne palta od rs **9—13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. **6** k. **50** do rs **7** k. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9** k. **50** do rs. **11** k **50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs **5** k **50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rs **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50**. Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop **50**.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**
vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego 17—0—557—

W dniu 11 (23) Lutego r. b., o godzinie 10 z rana, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, sprzedane będą w drodze subhastacji dobra ziemskie **POWODOWA**, w powiecie Łęczyckim położone, około włók 38 rozległe. Licytacja rozpocznie się od summy rs. 54,258 jako 2/3 części taksy biegłych. Wadium rs. 3,000. Objaśnienia wszelkie udzieli Pisarz Trybunału w swej kancelarji pod Nr 549, tudzież podpisany sprzedaż popierający.

Szymon Rodzyn

Obrońca przy Senacie, Miodowa Nr 11 nowy.
—1—3—1680—

W nowo otwerzonym zakładzie przy ulicy róg Bielańskiej i Tłómackie Nr 59 1/2 sprzedają piwo BAWARSKIE LAGROWE z browaru W-go Hermana Jung, przy ulicy róg Grzybowskiej i Żelaznej Nr 1047a na butelki i półbutelki po cenach fabrycznych, przy hurtowej sprzedaży odstępuje rabat. Zamówienia przyjmują w zakładzie jak również w kantorze browaru wyżej wspomnionego. Polecając się względom Szanownej Publiczności mam honor zapewnić że przy dobrowym towarze, akuratność i spieszność w spełnianiu wszelkich obstalunków, za pierwsze zadanie sobie położyłem. - 1316 3—3

Zakład tapicerski i Magazyn Mebli,

L. Mergentaler.

egzystujący od lat 20, przy ulicy Senatorskiej z dniem 1 stycznia r. b. przeniesiony został na tąż ulicę do domu W-go Józefa Epstejn Nr 22, na przeciwko kościoła Ś go Antoniego, przy ulicy Senatorskiej. —529- 4—6

Fabryka Kwiatów

MARJI REINDEL,

Krakowskie-Przedmieście Nr 59. Na obecny karnawał poleca się z dużym doborem kwiatów, ceny przystępne. —19401—3—3

Osoba w średnim wieku, życzy sobie

Pokój i Obiad

przy familji od 1 Kwietnia. Uprasza się o złożenie adressów pod literami M. H. w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —1722—1—2

Są do sprzedania utensylja po zwiniętym

Handlu Skór,

to jest: piękne blaszane znaki boczne, bufet i różne półki do tego należące. Wiadomość u p. Józefa Romann na Pradze przy ulicy Wołowej pod Nr 227. —1—1—1679—

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę mało używane

Dwa siodła

jedno mezkie, drugie damskie. Wiadomość Długa Nr 32 (Potkańskie), prawa brama, 2 piętro od frontu, ze wschodów drzwi na lewo. —1—3—1705—

U Stolarza przy ulicy Chłodnej pod Nr 908 nowy 60, można nabywać

MEBLE

Kredensa, Łóżka, Komody, Krzesła i t. p. rzeczy, przyjmuje także obstalunki.
—1696—1—1

Jest do odstąpienia w każdej chwili **Pokój** umeblowany, oraz są do sprzedania

Garnitur Mebli

masiv mahoniowych z lustrem, stół owalny, szeszląg, łóżko z materacem, krzesła jesionowe, futro męzkie, jako też różna garderoba męzka. Wiadomość pod Nr 28, Elektoralna w prawej oficynie na 1 piętrze, zastać można od 9 do 12 z rana. —1—3—1689—

Jest do sprzedania

Fortepian

mahoniowy o półsiodmej oktawie, w bardzo dobrym stanie, za przystępną cenę. Wiadomość u właścicielki domu przy ulicy Pańskiej Nr 64/1235. —1—3—1714—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, z całym blatem, 4-ma sprejcami, w dobrym stanie. Leszno Nr 19, mieszkania 6. —1762—1—3

Magle Wiedeńskie

są do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności, od lat kilkunastu egzystujące. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 70.

KOCZ

z fordeklem na 4 osoby używany z walizą w jak najlepszym stanie jest do sprzedania za cenę bardzo przystępną, obejrzeć można w fabryce powozów Józefa Wernik, ulica Orla Nr. 3. —1449- 3—6

Do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE

złożone z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z drwalnią piwnicą i górą, na 2 piętrze od frontu przy ulicy Białej Nr 6 nowy, za rs. 20 miesięcznie (za mieszkanie to płaci się 25 rs. miesięcznie). Wiadomość u Rządcy domu.
—1—3—1706—

MIESZKANIE

do wynajęcia od Wielkiej Nocy, składające się z dwóch pokoi i kuchni obszernej, schowanki i góry osobnej i drwalni, na dole, miesięcznie rs. 12, przy ulicy Grzybowskiej Nr 67.
—1759—1—3

POKÓJ

przy familji z usługą i opałem, jest do wynajęcia dla kawalera, za 3 rs. miesięcznie, wiadomość, ulica Złota Nr 8 mieszkania 19.
—1—1—1712—

Z powodu wyjazdu jest do odnajęcia **zaraz**

Dwa Pokoje

kuchnia, przedpokój, piwnica z górą wspólną za rs. 250 rocznie. Nowy Świat Nr 12, lewa oficyna 1 piętro. —1615—2—3

Przy ulicy róg Ogrodowej i Białej pod Nr 8 i 11, jest zaraz do odstąpienia

Mieszkanie

na 1 piętrze od frontu, salon przedpokój i gabinet za cenę przystępną, tamże są do sprzedania meble, garderoba i rozmaite sprzęty gospodarskie. —1727—1—3

W domu Nr 16/971 przy rogu ulicy Granicznej i placu Żelaznej bramy, jest do wynajęcia każdego czasu lub od 1 kwietnia 1876 r. **Obszerne dwa pokoje, przedpokój i kuchnia**, tamże do wynajęcia od 1 lipca 1876 r. **Sklep** znajdujący się z prawej strony bramy tegoż domu, wiadomość na miejscu u rządcy domu. —1676—1—3

Pokój

jeden lub dwa na parterze, przy familji, porządnie i wygodnie umeblowane, z usługą i opałem, są do wynajęcia każdego czasu, dla osoby lubiącej porządek i spokojność, przy ulicy Kruczej, Nr domu 13, a mieszkania 12.
—1352—3—3

Do wynajęcia od 1 kwietnia r. b.

Dwa Lokale

pod Nr 1087c przy rogu ulicy Twardej i Marjańskiej. I piętro od frontu. I, Przedpokój, 4 pokoje, kuchnia, piwnica. II, Dwa pokoje kuchnia, piwnica. Wiadomość u rządcy na miejscu. —1247—3—3

Ze wszystkiemi wygodami

Pokoje z meblami

do najęcia przy ulicy Chmielnej 1 piętro drzwi Nr 4. —1690—1—3

Salon z Meblami

i Fortepian jest zaraz do najęcia dla osoby płci żeńskiej na 1 piętrze, wiadomość w pałacu Uruskich Nr 28, stróż wskaże, ulica Krakowskie-Przedmieście. —1735—1—3

Chmielna Nr 13, **do najęcia zaraz na dwa miesiące**

Lokal

w oficynie na 1 piętrze **dwa duże pokoje**, z przedpokojem dużym, z urządzeniem kuchennem—12 rs. miesięcznie. —1744—1—2

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój duży

o dwóch oknach na dole, z meblami, łóżkiem, usługą, samowarem i opałem, na jedną lub dwie osoby, przy ulicy Nowy-Świat.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 17 nowy, w domu Hr. Kossakowskich w Mleczarni.
—1527—2—3

LOKAL

złożony z **dwóch salonów, ośmiu pokoi**, kuchni i wszelkich wygód na 2-giem piętrze, przy ulicy Senatorskiej w domu przechodnim Roeslera zwanym pod Nr 451, do wynajęcia od dnia 1 Kwietnia 1876 roku.—Wiadomość na miejscu u Zarządzającego domem.
—1587—2—3

Jest do sprzedania

SKLEP

Korzenny wraz z Dystrybucją i wygodnem mieszkaniem. Ulica Chłodna Nr 40
—633—14-15

Różne lokale familijne

z wszelkiemi wygodami, do wynajęcia każdego czasu, w domu Nr 1726 M. róg Wiejskiej i Instytutowej, w cenie od 800 do 2.000 rs. rocznie. Tamże każdego czasu do najęcia

Różne lokale kawalerskie

w cenie od 14 do 30 rubli miesięcznie, zaopatrzone w wodę, wylewy, waterkloźety. Wiadomość u miejscowego stróża. —659 -5-6

Potrzebny jest od 10 Lutego

Lokal umeblowany,

składający się z 2-ch lub 3-ch pokoi z przedpokojem. Wiadomość: Hotel Angielski 2 piętro, mieszkania Nr 20. —1602—2—3

POKÓJ

w każdym czasie jest do wynajęcia, z usługą i wspólną kuchnią. dla kobiety. Ulica Leszno Nr 62, w oficynie po prawej stronie. —895- 6 6

Przy ulicy Długiej w domu Nr 9 na drugiem piętrze, jest do odstąpienia na trzy miesiące

MIESZKANIE

Nr 8, składające się z przedpokoju i dwóch lub trzech pokoi frontowych umeblowanych. Wiadomość o cenie na miejscu.
—1310—2—2

DWA POKOJE

salon i pokój sypialny z przedpokojem wspólnym, od frontu, kwartalnie lub miesięcznie do najęcia, mogą być z opałem i usługą. Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 4. —1557—2—3

Za bardzo przystępną cenę jest do nabycia zaraz

KAWIARNIA,

w dobrym punkcie, w której założyć można restaurację, lub wszelki inny proceder. Wiadomość na ulicy Podwal Nr 24, mieszkania 11 na 2-em piętrze. —1614—2—2

Do odstąpienia zaraz z powodu wyjazdu pod korzystemi warunkami

KAWIARNIA,

ulica Elektoralna Nr 7. —1746—1—1

Handel Kolonialny

jest do odstąpienia, z powodu słabości zdrowia właściciela, przy ulicy pryncypalnej. Wiadomość w Redakcji tego pisma. —1635—2—3

OGRÓD

warzywny przy rogatce Jerozolimskiej jest do wynajęcia, a od 1 lipca dom o dziesięciu pokojach przy tym ogrodzie będzie do wynajęcia, wiadomość u właściciela od godziny 10 do 11 rano i od 5 do 6 po południu przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11.
—1625—2—3

OGRÓD

owocowy i warzywny, oraz **Suteryny** na piekarnię lub na inny warsztat do wynajęcia. Wiadomość u Machonbauma przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 11/1754 lit. H. I.
—1753—1—3

Z powodu nieprzewidzianych interesów jest do odstąpienia od lat kilkunastu egzystujący

Sklep Norymbergski

i pieczywa z urządzeniem i mieszkaniem, wiadomość przy ulicy Chmielnej w sklepie pieczywa w narożnym domu od Nowego Światu.
—1688—1—1

Połowa Sklepu

na skład towarów łokciowych lub na inny odpowiedni artykuł, przy jednej z głównych ulic, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 kwietnia r. b. Wiadomość w Redakcji Kurjera. —1762—2—3

Przy ulicy Mostowej, trzeci dom od rogu Freta po lewej stronie Nr 26/233 są do wynajęcia od 1 kwietnia roku bieżącego

Dwa Sklepy

jeden z dużym oknem z pokojem obszernym, pasażem i kuchnią angielską, oraz dwoma dużemi piwnicami. Lokal ten może być odpowiednim na skład wódek, bawarję lub restaurację. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. —1703—1—3

Jest do odstąpienia za bardzo niską cenę (około 150 rs.) mała **Dystrybucja** z herbaciarnią i patentem na drobny handel. Wiadomość na miejscu, Solec (od Tamki) Nr 42.
—1629—2—3

Z powodu zmiany okoliczności, jest do sprzedania

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją, w Alei Jerozolimskiej pod Nrem 17. Wiadomość na miejscu.
—1516—2—3

Piwnice

wielkie, wysokie, suche, do najęcia. Ulica Miodowa Nr 10. Tamże do sprzedania **BALI** 4-calowych, środkowych, sztuk 16.
—1748—1—3

W przechodzie dnia 3 Lutego r. b. z Trybunału Cywilnego do Sądu Apelacyjnego lub w Ustępowej sali Trybunału, lub też w korytarzach Sądu Apelacyjnego, zgubiono

Portfeulek

mały skórzany, koloru bronzowego, w którym znajdowało się gotowizną rs. 36, los na loterję 1 klassy, dowód na premium Kauntza i inne notyski. Łaskawy znalazca raczy oddać do kancelarji W. Izydora Karsnickiego Patrona Trybunału na Nowem-Mieście pod Nr 5, za nagrodą jakiej żądać będzie. **T. G.**
—1—3—1725—

Zapomniano w dorożce lub przy wejściu na Foksal Petersburgski z Polskiego Hotelu

Portmonetkę

z pieniędzmi, **Nagroda 10 rs.** kto dostawi do Redakcji Kur. Warsz. —1721—1—1

Nagrody Rs. 5.

We wtorek t. j. 1 lutego r. b. o godzinie 10 rano idąc ulicą Nowym Światem, Berga, przez Ogród Saski za Żelazną Bramę, zgubione zostały Rs. 25. Sumienny znalazca przez wzgląd że to zgubiła kobieta ciężko pracująca raczy złożyć na ulicę Nowy Świat Nr 47, mieszkania Nr 9. —1694—1—1

Przechodząc ulicami: Nowym-Światem, placem Aleksandryjskiem do Wiejskiej zgubiono kajet pod tytułem

POEZJE.

Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 5, ulica Wiejska, za nagrodą rs. 1, Antoninie Fokcińskiej. —1—1—1718—

W poniedziałek dnia 31 stycznia, między 7 a 8 godziną wieczór, przechodząc aleją Jerozolimską, ulicami Kruczą i Nowogrodzką zgubiono

Chusteczkę białą

wełnianą, łaskawy znalazca zechce takowe zwrócić na Nowogrodzką ulicę Nr 23 nowy mieszkania 1, za nagrodą. —1—3—1707

Zgubiono chustkę

batystową z koronkami na balu Przemysłowców w Resursie Obywatelskiej, łaskawy znalazca raczy zwrócić do magazynu E. Nawroczyńskiej, Krakowskie-Przedmieście Nr 19.
—1684—1—1

Wachlarz szyldkretowy

zgubiony na placu Teatralnym po wyjściu z pierwszego koncertu p. Patti, łaskawy znalazca raczy odnieść za nagrodą na Nalewki Nr 15, 2 piętro od frontu do mieszkania doktora. —1713—1—1

W kasie Teatru Francuzkiego, przy kupnie biletu pozostawiono

Cygarnicę bursztynową,

która za udowodnieniem i zwróceniem kosztu ogłoszenia odebrać można u Kasjera tegoż Teatru. —1—1—1682—

Zginął mały piesek

Pinczer

koloru szaro brunatnego, wabiący się Chochlik, w dniu 1 Lutego wieczorem, w przechodzie z ulicy Senatorskiej na Bielańską, znalazca zechce go dostawić na Tłomackie Nr 2, mieszkania 13, **za nagrodą**.
—1—3—1730—

Nagrody rs. 5.

Piesek mały krótkiej sierści koloru bronzowego, na piersiach biała łatka, mordka czarna mała, w dniu 31 stycznia r. b. wieczorem zginął na ulicy Senatorskiej wychodząc z domu Roezlera, na szyi miał obróżkę niebieską z tabliczką r. 1875 na kłódeczkę zamkniętą, ktoby takowego posiadał, raczy odprowadzić na ulicę Solną Nr 1, mieszkania Nr 6.
—1656—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.

Nakładem Gebethnera i Wolffa

wyszło

Z Siedmioletniej Wojny

opowiadanie historyczne

przez

J. I. KRASZEWSKIEGO.

6—6 **2 tomy rs. 2 kop. 40.** — 47 —

Niech będzie pochwalony

JEZUS CHRYSTUS

nabożeństwo rzymsko katolickie z różnych dzieł duchownych zebrane przez T. Ł. Cena kopiejek 70. z przesyłką pocztą kop. 75, Skład główny w Księgarni i Składzie Nut Muzycznych UNGRA i BANARSKIEGO, Krakowskie-Przedmieście Nr 71 nowy, znajduje się również do nabycia we wszystkich księgarniach krajowych. 2—6 — 702 —

Nakładem Józefa Ungra

wyszły

DZIWOLĄGI,

Szkice i Obrazki

przez

J. BLIZIŃSKIEGO

ILLUSTROWAŁ

F. KOSTRZEWSKI.

CENA w Warszawie.............................. rs. 1 kop. 50.
w Cesarstwie i na prowincji.................. rs 1 kop. 70.

Wspomnienia z Ameryki Hiszpańskiej

(Chili—Peru—Brazylja)

przez

Maksa Radiguet

przekład z francuzkiego

dopełniony własnemi przypiskami tłumacza i wyjątkami z innych autorów.

CENA: w Warszawie.............................. kop. 50.
w Cesarstwie i na prowincji.................. kok. 60.

Adres. J. Unger w Warszawie, Nowolipki Numer 2406 (3).

5—6 — 80 —

Wydawnictwa Józefa Ungra.

WĘDROWIEC,

czasopismo illustrowane

Poświęcone głównie podróżom, lecz zamieszczające także powieści, dramata, życiorysy, opisy miejscowości, zadania matematyczne i jak najdokładniejszą kronikę tygodniową wszystkiego co świeżo dokonanem zostało na polu odkryć geograficznych, oraz w dziedzinie literatury, nauk ścisłych, sztuk pięknych i życia społecznego tak w kraju jak i za granicą.

Prócz tego przy Wędrowcu wychodzić zaczęły od 1-go Stycznia 1876 roku, jako dodatek dwa razy na miesiąc

MODY,

to jest tablice krojów, arkusze kolorowane i arkusze tekstu obficie drzeworytami illustrowane.

Nr 1 oddany został w ręce Szanownej Publiczności.

Warunki prenumeraty:

a) WĘDROWIEC.

w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20.
w Cesarstwie i na prowincji rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50.

b) WĘDROWIEC z dodatkiem mód:

w Warszawie rocznie rs. 8 kop. 40, półrocznie rs. 4 kop. 20, kwartalnie rs. 2 kop. 10.
w Cesarstwie i na prowincji rs. 10, półrocznie rs. 5, kwartalnie rs. 2 kop. 50.

c) MODY:

w Warszawie rocznie rs. 3 kop. 60, półrocznie rs. 1 kop. 80, kwartalnie kop. 90.
w Cesarstwie i na prowincji rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1.

Adres: Józef Unger w Warszawie, Nowolipki Nr 2406 (3).

3—3 — 1361 —

Księgarnia Sortymentowa i Skład Nut

STOPPELLE I STAN

(dawniej M. Glücksberga)

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, otrzymała na Skład Główny:

Classen, Przewodnik do chemicznych rozbiorów jakościowych ciał organicznych, przełożył Bronisław Pawlewski, cena 1 rs., z przesyłką rs. 1 kop. 10.

Nowe Powiastki z prawdziwych zdarzeń i bajki, skreślone wierszem dla dzieci przez Marję M., kart. Cena 30 kop., z przesyłką $37\frac{1}{2}$ kop.

Powyższe dzieła znajdują się również na składzie i w innych księgarniach w kraju i za granicą. 2—3 — 1356 —

☞ Przygotowuje się do druku nowy tom **Serji Liljowej** w przekładzie p. **Zofji Grabowskiej** pod tytułem:

MALI MĘŻCZYZNI,

Dotąd zaś wyszły z druku następujące tomy **Serji Liljowej:**

Co Kasia robiła?

powieść dla młodociannego wieku, przez **Zuzannę Coolidge,** przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej.** Cena 90 kop., oprawna w tekturkę rs. 1.

Małe Kobietki,

powieść dla młodociannego wieku, przez panią **Whitney,** autorkę **Dobrych Żon,** przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej.** Cena 90 kop., oprawna w tekturkę rs. 1.

Dobre Żony,

powieść pani **Whitney,** autorki **Małych Kobietek,** przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej.** Cena 90 kop., oprawna w tekturkę rs. 1.

Skład Główny w Księgarni Adolfa Kowalskiego,

3—3 **przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.** — 1262 —

Świeżo otwarta

CZYTELNIA

dzieł wyborowych najnowszych naukowych i beletrystycznych, oraz

Czytelnia dla Dzieci

JANA JELEŃSKIEGO,

mieści się przy ulicy Nowy-Świat Nr 4

w lokalu Redakcji „NIWY”

Abonament **wszystkich książek** w językach: polskim, francuzkim i rossyjskim, oraz książek **dla dzieci** wynosi razem **miesięcznie** kop. 75, kwartalnie Rs. 2. W miejsce 3-ch rublowej kaucji mogą być składane dzieła odpowiedniej wartości.

Dla PP. Studentów Uniwersytetu, Czytelnia obowiązuje się robić wszelkie ułatwienia możliwe.

Jeden procent dochodu **brutto** poczynając od dnia 1 Stycznia 1876 roku, Czytelnia przeznacza **stale** na korzyść niezamożnych Studentów Uniwersytetu Warszawskiego.

3—3 — 1300 —

OGŁOSZENIE,

W Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, odbędzie się w dniu 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. o godzinie 11 z rana, licytacja na sprzedaż niezdatnych do użycia materjałów od robót pozostałych, takowe materjały oszacowane są na rs. 138 kop. $24\frac{1}{2}$.

Licytacja będzie stanowcza bez przetargu. Wadjum dające prawo uczestniczenia w takowej, oznacza się w ilości rs. 14, z tem, że po skończonej licytacji nabywca obowiązanym będzie rzeczone wadjum uzupełnić natychmiast w stosunku 10% od summy zadeklarowanej.

Przystępujący do licytacji, po złożeniu stosownej deklaracji na stemplu 40-kopiejkowym, powinni przedewszystkiem obejrzeć sprzedające się materjały, po zatwierdzeniu bowiem licytacji żadne reklamacje i pretensje co do wartości tych materjałów uwzględnionemi nie będą.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Warszawskim Fortecznym Zarządzie Inżynierskim, każdodziennie od godziny 9 zrana do 3 po południu, wyjąwszy dnie wolne od posiedzeń biurowych. 3—3 — 1290 —

BIURO

dla szukających pracy

w Warszawie.

Ulica Nowo-Zielna (z Królewskiej) Nr 1064B.

Zajmuje się dostarczaniem uzdolnionych specjalnie pracowników, a w szczególności zaś: inżynierów, budowniczych, mechaników, technologów, maszynistów, techników kolejowych, górniczych, hutniczych, cukrowniczych, gorzelnianych i t. p., lekarzy buchalterów korespondentów, subjektów handlowych, agronomów, rządców, ekonomów i t. d.

Biuro nie pobiera żadnej opłaty wpisowej.

Osoby poszukujące pracowników w powyższym zakresie, zgłaszać się mogą z żądaniami swemi do biura w dnie powszednie od 10 do 2 i od 4 do 6 wieczór.

Osoby poszukujące pracy zapisywać się mogą w Biurze w dnie powszednie od godziny 10 do 2, w Niedziele i Święta od 9 do 11 rano, a nadto we Wtorki, Środy, Piątki i Soboty od 4 do 6 wieczór.

Zapisani kandydaci dowiadywać się mogą o posadach wakujących w Poniedziałki Czwartki od 4 do 6 wieczór.

W uroczyste święta Biuro pozostaje zamkniętem. —822-6-6

FRANCUZKI

rodowite, Niemka posiadająca muzykę. Nauczycielki Polki posiadające obce języki i muzykę. Guwernerowie. Bony Angielki i Niemki są do natychmiastowego umieszczenia. Długa ulica Nr 21. Biuro Informacyjno-Nauczycielskie Kamilli Mierkowskiej. Tamże Guwernantki mieć mogą pomieszczenie do czasu objęcia posad. —1510—2—2

Potrzebni są

PRAKTYKANCI

do zakładu **ślusarskiego**, przy ulicy Trębackiej Nr 639 (7 nowy). —1568—2—3

O S O B A

młoda z dobrem wychowaniem, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu, w Warszawie, lub na prowincji znająca się doskonale i na wiejskim gospodarstwie, albo też do towarzystwa Damy, posiada także i język Angielski. Wiadomość ulica Ś-to-Jerska Nr 10 stróż domu wskaże. —1524—2—3

Uczeń do Cukierni.

Potrzebny jest Uczeń do Cukierni pod Nr 28, ulica Leszno, dobrej konduity, w wieku od 13 do 14 lat, któryby dobrze czytać, pisać i rachować potrafił, pierwszeństwo mają z prowincji. —1529—2—2

Nagrody rs. 15.

Temu który wynajdzie młodemu człowiekowi zajęcie, obznajmionemu w gałęziach handlowych. Reflektanci raczą się zgłosić do Rękawicznika w Starem-Mieście pod Nr 45/21 od godziny 10-tej do 6 wieczorem. —1389—3—3

Nauczycielka

z patentem, udziela lekcje nauk z konserwacją francuzką oraz muzyki na własnym fortepianie, albo jako przychodnia. Ulica Nowy Świat Nr 8, mieszkania Nr 15 w oficynie. —1362—3—3

Poszukuje się

OSOBY

do konwersacji włoskiego języka, 3 razy w tygodniu po jednej godzinie, po południu, udzielania, wiadomość uprasza się zostawić w Red. Kur. Warszawskiego pod lit. J. N. —1162—3—3

Człowiek Młody,

który ukończył naukę kupiectwa za granicą, posiadający dokładnie język niemiecki, poszukuje miejsca w handlu lub gdzieindziej.— Łaskawe oferty uprasza się składać w Redakcji tegoż pisma pod lit. M. S. —1280—3—3

Potrzebna jest zaraz

S Ł U Ż Ą C A,

dokładnie znająca swój obowiązek, do jednej osoby męzkiej z pochlebną rekomendacją za dobrym wynagrodzeniem i wielkiemi wygodami. Wiadomość w Hotelu Litewskim u Szwajcara. —1258—3—3

PIEKARNIA

w mieście Biała gub. Siedleckiej jest do odstąpienia na przystępnych warunkach, nowourządzona wraz z piecem i wszelkiemi przyborami do niej należącemi. — Wiadomość na miejscu. —1565—2—3

5,000 rs. kaucji

oddaje się dla otrzymania posady Administratora, Kasjera lub tym podobnego zajęcia.— Rekomendacja osób znanych oraz znajomość języków zapewnia się. Adres w Redakcji. —1281—2—2

DO SPRZEDANIA:

DOM MUROWANY

W GUŚCIE VILLI, z ogrodem w najpiękniejszej dzielnicy miasta, wykwintnie i ozdobnie wystawiony, o dwóch apartamentach, z wszelkiemi wygodami, zaopatrzony w wodę, gaz, waterklozety i t. p. Wiadomość w Kantorze Wekslu W. Margules wprost Banku Polskiego. —1032—4—6

Do sprzedania:

za bardzo niską cenę; prawie zupełnie nowy, Paltocik aksamitny za rs. 12, Suknia granatowa aksamitem odrobiona rs. 11 i kaftaniczek rs. 5. W Bazarze Stowarzyszenia „Merkury“ na Tłomackiej Nr 2, drugi dom od ulicy Bielańskiej. —1590—2—2

Gotowe Suknie Tarlatanowe

oraz wełniane są do nabycia za bardzo przystępną cenę w pracowni **Heleny Piętkowskiej**, Bielańska Nr 8, pierwsze piętro 5 Nr mieszkania. —1582—2—3

NIEMKA

z patentem, posiadająca gruntownie swój język i literaturę, ma jeszcze kilka godzin wolnych.— Tamże dowiedzieć się można o Gospodyni z chlubnemi świadectwami do prywatnego domu w Warszawie albo na wieś. Ś-to Jańska Nr 13 nowy, na drugiem piętrze. —1121—2—3

Naprawa zepsutych

ZEGARKÓW!

Polecając się Szanownej Publiczności, mam honor donieść, że zajmuję się doprowadzaniem do akuratności, choćby w najgorszym stanie znajdujące się **Zegarki**, mogą one być **kieszonkowe, domowe, wieżowe** etc. Przekonałem się nieraz, że chociaż **werki** były najlepsze, to przez niedostateczną naprawę do złego stanu je doprowadzono— i dopiero przezemnie uregulowane, do akuratnego biegu sprowadzone na wartości zyskały.

Naprawiam również **akuratnie i tanio** wszelkie **grające** przedmioty i zegarki.— Szkiełka i Kluczyki są u mnie zawsze do nabycia. — **Franciszek Waszik**, zegarmistrz, ulica Zgoda, Nr 3 nowy, dom Fr. Zawistowskiego. —885—5—6

DOM

z ogrodem przy ulicy Okopowej Nr 2503d, każdego czasu jest do sprzedania lub wydzierżawienia; wiadomość u właściciela Ludwika Gebert, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 69 nowy w sklepie wyrobów metalowych blacharskich. —1426—2—3

APTEKA

na prowincji w bliskości kolei Warsz.-Wiedeńskiej jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. Z. N. —1388—3—3

Jest do sprzedania

MASZYNA

zupełnie nowa, fabryki Pollacka i Schmidta, za bardzo przystępną cenę. Tamka Nr 8, mieszkania 5. —1583—2—2

Suknia biała

alpagowa, jest do sprzedania za 20 rubli, róg Nowego-Miasta i Freta Nr 2 nowy. Wiadomość u Stolarza. —1533—2—3

Dla Amatorów!

Jest do sprzedania przy ulicy Hożej pod 4 na pierwszem piętrze Sto kilkadziesiąt sztuk starych Numizmatów krajowych, oraz kilkadziesiąt sztuk monet zagranicznych. —1570—2—2

Do sprzedania:

Kostium wełniany przed dwoma miesiącami przywieziony z Paryża, najświeższego fasonu, nie używany, koloru popielatego za rs. 45, drugi jedwabny mało używany, koloru niebieskiego za rs. 25, także wetemen aksamitne, za rs. 30, obejrzeć można w domu przechodnim Roeslera przy ulicy Krakowskie-Przedmieście na 1 piętrze, pierwsze drzwi przy schodach. —1480—3—3

Rs. 2,000

na majątek dobrze zagospodarowany w gubernji Warszawskiej potrzebna jest summa rs. 2,000 lub większa, zaraz po Towarzystwie, interesowani zechcą zgłosić się do Kancelarji Rejenta Przysieckiego. —1539—2—3

Jest do sprzedania

Prasa do odbijania liter na listowym papierze i dwa kompleta liter do tejże prasy, oraz **Szyld** do dystrybucji na pręcie żelaznym.— Wiadomość Żórawia Nr 19 w sklepie. —1534—2—3

---

55 KOP.

Garniec Nafty Amerykańskiej

w dobrym gatunku; garniec 16 kwaterek na miarę, a $7\frac{1}{2}$ funta na wagę, w **Składzie Oleju Fabryki Łotoszyńskiej** naprzeciw Zamku, przy samym wodociągu, na placu Króla Zygmunta. —1460—3—3

W Zakładzie Tapicerskim

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, róg Mazowieckiej, znajdują się do sprzedania po cenach nader umiarkowanych:

Dwa Garnitury Mebli

mahoniowych i jeden cały kryty; prócz tego Szeszlągi, Kozety, Materace włosiane, Sienniki i inne roboty tapicerskie. —1581—2—6

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach:—A) **Czarny** do zwykłego obuwia i wyrobów siodlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem,“ gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston. 1-go Listopada 1875 r.

8—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

EKSTRAKT ORZECHOWY!

Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu, do nabycia w **Warszawie w Perfumerji Aleksandra Kocha.**

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: blond, szatyn, brunatny i czarny, nadając włosem kolor właściwy, po najdalej 3 krotnem użyciu, bez brudzenia skóry na głowie. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu, ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszym jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających. Oprócz ekstraktu jest także do nabycia: pomada i olejek orzechowy po cenach za 1 flakon ekstraktu rs. 2 k. 50; za 1 słoik pomady rs. 1 kop 80, za 1 flakon olejku rs. 1 kop. 20.

Główny i wyłączny skład tych artykułów na Warszawę, w perfumerji **Aleksandra Kocha**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Nr 476d. 5—6 — 935 —

MAGAZYN MEBLI

JANA OLSZTYŃSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu



Zaopatrzony w znaczny dobór różnych **Mebli**, tak do salonów, buduarów jak i do gabinetów, pokoi jadalnych i sypialnych, **fasony piękne, robota dobra, ceny przystępne.**



Tamże przyjmują się również, zamówienia na roboty dekoracyjno-tapicerskie, które wykonywają się wykwintnie. 10—12 —19657 —



SKŁAD Materjałów Aptecznych

R. Szymańskiego i E. Krupskiego

W WARSZAWIE,

Nowy-Świat Nr 51 i róg Wareckiej.

Nowo otworzony i starannie zaopatrzony uprzejmie poleca:

wszelkie artykuły apteczne, techniczne i farbiarskie.

Oliwę Nicejską i Prowancką najlepszą.
Trany świeże lekarskie: żółty i biały parowy.
Octy: biały: czerwony i estragonowy.
Soki, Syropy i Etery owocowe.
Sól stołowa śnieżnej białości w oryginalnych beczkach.
Krochmal krajowy i hollenderski.
Glans i Farbki wyborowe do bielizny.
Olejki Perfumy i Wodę Kolońską.
Mydła medyczne i glicerynowe.
Benzynę, Glicerynę i Terpentynę.
Massę do zaprawiania podług.
Sodę, Potaż, Wosk biały i żółty.
Gelatynę białą i kolorową.
Proszek dalmacki i perski.
Oliwę i Smarowidło do maszyn i osi.
Farbę i Massę drukarską. 5—6— 654 —

FABRYKA TABACZNA „PROGRES“ w St. PETERSBURGU,

Wyroby tej fabryki nadeszły do Warszawy, i są do sprzedania w tutejszych Składach i Dystrybucjach.

Tytoń od rs. 8 do kop. 48 za 1 funt.
Papierosy od rs. 3 do kop. 50 za sto sztuk.

3—6 — 1243 —

Biuro Techniczne PP. Kraft et Kuksz w Warszawie

przy ulicy Miodowej Nr 490/1.

posiadające **Generalną Agenturę na Królestwo Polskie** wyrobów fabryki **PP. Schaeffer et Budenberg** w Buckau-Magdeburg; utrzymuje **na składzie** następujące przyrządy:

Manometry, Vacuummetry, Hydraulik-Manometry, Wodowskazy, Inżektory, Krany do manometrów, **Pompki** alimentacyjne do kotłów parowych, **Wentyle** patentowane, **Swistawki** z pływakami zwane „Speiserufer", **Pływaki** magnetyczne, **Szkła** do wodowskazów, **Krążki** gummowe do tychże, w ogóle wszelkie armatury do kotłów parowych i t. p. dla fabryk, cukrowni i innych zakładów fabrycznych, **Libelle**, wagi wodne, różnych systemów, rozmiarów i kształtów, stosownie do potrzeby osób użytkujących, w cenie od 30 kop. do kilkunastu rubli za sztukę.

Metry, Arszyny, Łokcie składane (polskiej i angielskiej miary).

Praski do kopjowania listów po rs. 4 i droższe.

Książki do kopjowania listów o 1000 folje po rs. 3 kop. 60 za sztukę.

Obcęgi do przykręcania i odszrubowywania główek w syfonach.

Probierze do zboża w workach. — 8823 — 46—0

LOKOMOBILE,

do użytku w gospodarstwach rolnych i w zakładach przemysłowych, urządzone do opalania węglem, drzewem, torfem lub słomą, a w tartakach trocinami

Młocarnie, Młyny, Tartaki,

poruszane lokomobilami, jako też

MASZYNY PAROWE,

stałe, na w pół-stałe z kotłami stojącemi i leżącemi, jakoteż części zapasowe do nich z fabryki

MARSHALL, SONS & COMP.

w Gaintsborough,

oraz z innych najwięcej renomowanych fabryk Anglji posiadamy ciągle w znacznym wyborze na składzie.

Instrukcje w języku polskim do użycia młocarni parowych i lokomobil, dodajemy do każdej maszyny

GŁÓWNY SKŁAD

Warszawskiej Fabryki Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów

3—0 — 875 — **przy ulicy Senatorskiej Nr 29.**

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

w WARSZAWIE,

Senatorska Nr 467b, nowy 18,

naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego.

POLECA:

Najlepszą Oliwę prowancką.

Ocet stołowy czerwony, do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50.

Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy, na butelki.

Sól stołową chemicznie czystą, w najmielszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20.

Krochmal Hollenderski, prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych

Farbki do bielizny, w najlepszych gatunkach.

Francuzkie Perfumy i Olejki do włosów na funty i łuty.

Olejek do wody Kolońskiej, (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu).

Proszek Perski Dalmacki i Kaukazki.

Proszek do czyszczenia metali.

Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.

Massa do zaprawiania posadzek.

Benzyna we flaszeczkach i na balony.

Oliwa do palenia i do maszyn.

Smarowidło belgijskie w baryłkach i puszkach.

Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materjały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.

Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Aptece W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59.

70—0 — 12005 —

Fabryka Pieców Waldau

w Grębocinie pod Toruniem

jest teraz wstanie wszystkim wymaganiom co do odstawy pieców zadosyć uczynić. Ceny są od 78 do 150 marek i wyższe, podług piękności ozdób. Materjał odznacza się trwałością, białością i delikatnością polewy, która się w fabryce wykonywa, i przewyższa wszystkie dotychczas istniejące fabryki. Ceny rozumieją się z fabryki lub ze składu w Toruniu. Rozprzedaż przyjął kupiec

Pan **M. Schirmer** w Toruniu.

Fabryka Pieców Woldau pod Toruniem.

Odnośnie do powyższego ogłoszenia, pozwalam sobie zwrócić uwagę na wyroby fabryki pieców Waldau osobliwie panów garncarzy; mam wyroby te na składzie i jestem gotów każdego czasu bliższych szczegółów udzielić.

M. Schirmer w Toruniu.

2—2 — 1343 —

58. Krakowskie-Przedmieście. **58.**

Fabryka Kwiatów pod firmą:

C. BOITO & C^omp.

Założona na wielką skalę po powrocie właścicielki z Paryża, gdzie się lat kilka kształciła, zaopatrzoną została w najświeższe modele paryzkie i poleca się wielkim wyborem kwiatów, kapeluszy, strojów na głowę, do sukien balowych, ślubnych. Delikatność wyrobu, wykwintny gust i przystępne ceny, każdego potrafią zadowolnić.—Łaskawe obstalunki wykonywa na czas umówiony. 2—10 —1496—

Przyrządy do natychmiastowego wytwarzania gazu oświetlającego

SYSTEM PARODY

Jeneralny Ajent na Cesarstwo i Królestwo

F. PIETSCHMANN,

5—0 — 986 — **Warszawa, Niecała Nr 8.**

SÉR

KOŁDYCZEWSKI,

Znany od lat kilku ze swej dobroci i taniości, nadszedł już do handlu **BRACI WRÓBEL** i nadchodzić będzie przez cały sezon zimowy.

Sprzedaż takowego uskutecznia się po **cenach stałych**, a mianowicie:

Na pojedyncze funty . . . . funt po kop. 23.
Biorącym na raz 10 funtów . . . . „ „ 22.
Na całe kręgi, około 40 funtów ważące. . . . . . . „ „ 20.

26—0 — 17735 —

NAJLEPSZY

TRAN RYBI

tegorocznego połowu tak żółty jakoteż i biały parowy,

zalecany z wielkim skutkiem w chorobach skrofulicznych, cierpieniach piersiowych, upadku sił i bledniey, nadszedł do

Składu Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś go Andrzeja i sprzedaje się we flaszkach opatrzonych etykietą i firmą składu. 25—0 —15377 —

W SKŁADACH HERBATY

LEONA KRUPECKIEGO

przyjmują zamówienia na Węgle Kamienne po cenach:

Za korzec 240 funt. węgla grubego znajceln. kopalni krajowych z dostawą kop. 90.
„ „ „ „ „ „ „ „ szlązkich „ 1 rs. k. 5.
„ „ „ „ kostkowego „ „ „ „ rs. 1.

Odstawa pośpieszna w wozach zamkniętych na kłódki. 4—6 — 1046 —

MUSBRATT

płyn do farbowania włosów

Po jednym użyciu powyższego płynu włosy siwe i rude, otrzymają kolor trwały czarny lub ciemny, nie tracąc swej miękkości i mocy, a przez czas nie przybierają barwy zielonej i rudej.

Cena pudełka **rs 2**: mniejsze **rs 1 kop. 50.**—Skład główny w Warszawie u **Jana Kalinowskiego**, ulica Marszałkowska, Nr 61.—Dostać można w zakładach fryzjerskich w Warszawie: u PP. Aleksandra et Marcellego. plac Teatralny Nr 8; H. Kocha, ulica Rymarska Nr 5. W. Rakowskiego, ulica Długa Nr 26; L. Sawickiego, ulica Niecała Nr 2.—W miastach prowincjonalnych u znaczniejszych fryzjerów 2—6 — 1235 —

TRANSPORTA ŚWIEZYCH NASION

ogrodowych, polnych, leśnych kwiatowych i t. p. już nadeszły do

DOMU HANLOWO-KOMMISSOWEGO

J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a (2) wprost Banku. Specjalny **Cennik** powyższych na r. b. do pism dołączonym zostanie. 2—3 — 1559 —

VESICATOIRE ET PAPIER D'ALBESPEYRES

Przyjęty i używany w szpitalach wojskowych dla armii francuzkiej.

Sposób użycia Wizykatoryi Albespeyra ten sam co synapizmów, działanie po sześciu lub ośmiu godzinach. — PAPIER ALBESPEYRA utrzymuje ropienie regularne i obfite.

By uniknąć fałszowania, zwracać należy uwagę aby nazwisko ALBESPEYRA znajdowało się na każdej wizykatoryi i na każdym arkuszu papieru. PARYŻ, **faubourg Saint-Denis.** 78 i 80.

Składy we wszystkich aptekach Rossyi; tamże dostać można PIGUŁKI RAQUINA, przyjęte przez Akademię medyczną w Paryżu.

„R U S A Ł K A"

Woda hygieniczna

dla wzmocnienia, zachowania i wyrastania włosów

Dozwolona i do użytku powszechnego zalecana przez Radę Lekarską w Petersburgu

Skład Główny w Petersburgu, w chemicznem Laboratorjum. Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych Perfumerjach, zaś w Warszawie

w Ruskim Magazynie przy ulicy Niecałej Nr 2.

10—10 — 18101 —

DRZEWO OPAŁOWE

w najlepszym gatunku

w Składzie Maksymiljana Landy i S-ki

przy ulicy Dobrej pod Nr 14 nowym, schodząc z ulicy Bednarskiej na prawo, sprzedaje się po cenie następującej

Zu sążeń kubiczny drzewa sosnowego z dostawą rubli 12
„ „ „ „ olszewego „ „ 13
„ „ „ „ brzozowego „ „ 16

Drzewo rąbane sprzedaje się w cenie o rubel wyższej na sążniu. 10—10—863 —

Fabryka Roberta Bohte

Warszawa Nowy-Świat Nr 38

KUCHNIE NAFTOWE

z okrągłym knotem wynalazek nowy przewyższający wszystkie dotąd znane.

15—18 Handlującym odpowiedni rabat. —19260—

Świeży transport Śliwek Francuzkich

BELLE RAME

nadszedł do Handlu **Braci Wróbel** w beczkach, około 250 funtów wagi sprzedaje się takowe:

Na pojedyncze funty, funt po **kop. 15.**
Biorącym 10 funtów jednorazowo, po **kop. 14.**
Na całe beczki, funt po **kop. 13.** 3—0 — 1223 —

RUSAŁKA

Woda hygieniczna,

dla wzmocnienia, zachowania i wyrastania włosów

w Warszawskim Magazynie, Nowy-Świat

Numer 43.

2—3 — 1563 —

SALON CIGARETTES

Papierosy po rs. 1 kop. 20 za 100 sztuk

jedyne w swym rodzaju pokryte cegarowym papierem, odznaczającym się dobrym smakiem i zapachem, jakoteż papierosy

HERCOGOWIŃSKIE

po rs. 1 za sto sztuk.

nadeszły w znacznej ilości do składu wyrobów tabacznych **Al'Esperance,** Senatorska Nr 20 wprost kościoła Św. Antoniego.

Skład ten poleca również cegara tejże firmy znane ze swej dobroci.

2—6 — 1572 —

Mam honor zawiadomić J. W. Panie, iż powróciwszy z zagranicy po kilko-letniej swej podróży, gdzie staraniem mojem było zupełne wykwaliwikowanie się w swym fachu, pracując w najpierwszych zagranicznych magazynach, obecnie założyłem **pracownią** wyłącznie

Obuwia Damskiego,

przy rogu ulicy Bednarskiej i Krakows,-Przedmieścia Nr 25, na 1-m piętrze vis a vis Skweru, przyjmując obstalunki na wszelką robotę i reperację w zakres ten wchodzącą, wykonywając ją w jak najkrótszym czasie. Co do wykończenia roboty i punktualności jest to najpierwszem mojem staraniem, aby pozyskać względy u Szanownej Publiczności.

Stanisław Blechschmidt (Syn).

—853—5—6

Jest do sprzedania:

Szeszląg, Kanapa i dwa Fotele skórą kryte, Szafa do rzeczy i do książek w dobrym stanie, obejrzeć można codziennie do godziny 10 rano i między 4 a 6 po południu. Ulica Elektoralna Nr 19 nowy, mieszkania Nr 11, wejście z bramy pierwsze piętro na ganku.

—1363—2—3

Konserwy z Borówek,

przyrządzone z wyborowemi owocami funt po kop. 35. Ulica Wielka Nr domu 13, mieszkania Nr 17. —1297—4—6

Dwie Komody mahoniowe nowe, 2 Komody jesionowe używane, 2 Kredensy orzechowe nowe i dwie Szafki jesionowe do bielizny, są do sprzedania w Zakładzie Stolarskim

Jana Drzymulskiego,

przy ulicy Sliskiej Nr 30. —1534—2—2

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury,"
sprzedaje w swych sklepach

Śledzie Angielskie

sztuka po kop. 2½.

—16035—34—0

Drożdże Krajowe

prassowane i płynne, na sposób wiedeński wyrabiane i przez Radę Lekarską za dobre uznane.

Mam honor zawiadomić Szanownych Panów Piekarzy, Cukierników, Właścicieli Gorzelń, oraz handlarzy, iż codzień u mnie można dostać świeżych drożdży prassowanych i płynnych, w dobroci zagranicznym nie ustępujących.—Obstalunki tak miejscowe jakoteż z prowincji, akuratnie i rzetelnie uskuteczniam, w domu W-go Hersberga przy ulicy Bonifraterskiej Nr 4 nowy. —1119—4—6

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego
Merkury.
Sprzedaje w swych Sklepach

G R Z Y B Y

wyborowe bez korzeni funt kop. 40 i z korzeniami kop. 20. —371—8—0

Są do sprzedania



MEBLE

kilka garniturów wysłanych i pokrytych rypsem, Szeszlągi, Sofy, Kozety, Fotele, Stoły obiadowe, Komody, Łóżka, umywalnie, Szafeczki, Materace włosianne i woltharowe po cenach jak najniższych. Nowy świat Nr 37.

L. Brenert.

—1511—2—6

Jest do sprzedania

Garnitur mebli

szeslong, dwie napoleonki, lampa, dwa landszafty olejne, wiadomość w pracowni strojów damskich ulica Ś-to-Krzyzka Nr 6 nowy.

—1175—4—6



Pozostawiony jest do sprzedania w Składzie Fortepianów zagranicznych **L. Fraenkla,** przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 2 nowy,

Fortepian palisandrowy,

prawie nowy, o 7 oktawach, z całym blatem, 4 szprejcami, z fabryki A Hofer, najnowszej konstrukcji i fasonu, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian palisandrowy,** mało używany, o 7 oktawach, z całym blatem, 4 szprejcami, za bardzo przystępną cenę.

—1381—3—3

Dla braku miejsca jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych urzędowej roboty, kryte brukatelą w pasy, 2 fotele, 6 krzeseł, kanapa i stół. Ulica Freta Nr 18 nowy, w prawej oficynie na dole drzwi na lewo. —1420—2—3

Obok Saskiego hotelu Nr 426, do wynajęcia od Ś-go Jana r. b.

Cztery Pokoje, Gabinet i Kuchnia na 1 piętrze, 700 rs. rocznie.

Dwa Pokoje i Kuchnia na 3-em piętrze, okna od Krak.-Przedm., 250 rs. rocznie.

Dwa Pokoje, Gabinet i kuchnia na 3-em piętrze, okna od ulicy Koziej rs. 250 rocznie.

Wiadomość u właściciela A. Winnickiego, ulica Długa Nr 25. —1592—2—3

Jest do wynajęcia każdego czasu

P O K Ó J

na 2-m piętrze od frontu z meblami, usługą lub bez.—Tamże jest do sprzedania 25 łokci **materji** koloru jasnego, **okrycie** syberynowe, oraz inne **suknie** damskie, po bardzo przystępnej cenie. Wiadomość: ulica Długa Nr 23, gdzie Eldorado, Nr 8 mieszkania, stróż wskaże. —1548—2—3

Do wynajęcia od 1 lutego do kwartału

M i e s z k a n i e

złożone z 3 pokoi i kuchni, na parterze od ulicy na Nowolipiu Nr 4, tamże jest do sprzedania **Fortepian** nowy fabryki Wiedeńskiej i niektóre meble za przystępną cenę.

—1519—2—3

W Ogrodzie zwanym Fraskati przy ulicy Wiejskiej Nr 10, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

składające się z 5 pokoi, kuchni i piwnicy na lato, lub też i na rok od dnia 1 kwietnia.—Wiadomość u Ogrodnika P. Siweckiego.

—1538—2—2

Do najęcia od 1-go Lipca przy ulicy Długiej Nr 22

L O K A L

na 1 m piętrze od frontu z balkonem, złożony z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, urządzony z całym konfortem. —1325—3—3

Potrzebny jest

Lokal obszerny, może być dom cały na Zakład fabryczny. Pożądaną byłaby w nim maszyna parowa. Osoby posiadające takowy, raczą się zgłosić na ulicę Smolną Nr 7 domu, mieszkania 9, do godz. 10-tej rano codziennie.

—1422—2—3

W osadzie Piaseczno, pierwsza stacja od Warszawy, na trakcie Kozienieckim jest do odstąpienia

POCZTHALTERJA

z wszelkiemi rekwizytami w każdym czasie, pod korzystnemi warunkami, wiadomość na gruncie u właściciela. —1518—2—3

Do sprzedania

RESTAURACJA

egzystująca od lat 60 za cenę bardzo przystępną w każdym czasie, przy ulicy Piwnej Nr 10 nowy na przeciw kościoła Ś go Marcina.

—1304—3— 3

Od kilkunastu lat istniejąca

RESTAURACJA
i
B A W A R J A

elegancko odnowiona wraz z obszernym ogrodem dla gości i lodownią, dobrze zaopatrzoną przy ulicy pierwszorzędnej, w punkcie miasta bardzo uczęszczanym, jest do wynajęcia od 1 kwietnia r. b. tamże znajduje się do wynajęcia **SKLEP** obszerny i różne mieszkania od 1 lipca r. b. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 45 nowym w oficynie na 2-m piętrze, rano do godziny 9 i pół i po południu od 4 do 6. —1457—2—3

Nagrody rs. 3.

W piątek między godziną 7 a 8 wieczorem w przechodzie do Towarzystwa Muzycznego z ulicy Wareckiej przez plac Warecki, Mazowiecką koło placu Saskiego Wierzbową pod filary Teatru, zgubioną została lornetka szyldkretowa na złotym łańcuszku, łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 13 domu przy ulicy Wareckiej mieszkania Nr 5. —1490—3—3

Zginął Pies,

wodołaz, czarny, na piersiach biała plama nazywa się Drużok, kto takowego odprowadzi na Nalewki, Nr 4, otrzyma nagrody Rs. 5.

—1520—2—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).

Дозволено Цензурою.